

Księga Liczb

Rozdział 1

1. Dnia pierwszego drugiego miesiąca, w drugim roku po wyjściu z Egiptu, tymi słowami przemówił Pan do Mojżesza na pustyni Synaj w Namiocie Spotkania: 2. Dokonajcie obliczenia całego zgromadzenia Izraelitów według szczepów i rodów, licząc według głów imiona wszystkich mężczyzn. 3. Ty i Aaron dokonajcie spisu wszystkich Izraelitów zdolnych do walki, od lat dwudziestu wzwyż, według ich zastępów. 4. Z każdego pokolenia winien wam towarzyszyć mąż, głowa rodu. 5. A oto imiona mężów, którzy winni wam towarzyszyć: z [pokolenia] Rubena – Elisur, syn Szedeura; 6. z [pokolenia] Symeona – Szelumiel, syn Suriszaddaja; 7. z [pokolenia] Judy – Nachszon, syn Amminadaba; 8. z [pokolenia] Issachara – Netaneel, syn Suara; 9. z [pokolenia] Zabulona – Eliab, syn Chelona. 10. Z synów Józefa: z [pokolenia] Efraima – Eliszama, syn Ammihuda; z [pokolenia] Manassesa – Gamliel, syn Pedahsura; 11. z [pokolenia] Beniamina – Abidan, syn Gideoniego; 12. z [pokolenia] Dana – Achijezer, syn Ammiszaddaja; 13. z [pokolenia] Asera – Pagieli, syn Okrana; 14. z [pokolenia] Gada – Eliasaf, syn Deuela; 15. z [pokolenia] Neftalego – Achira, syn Enana. 16. Ci zostali wezwani z całej społeczności, a byli oni wodzami pokoleń swoich przodków, naczelnikami tysięcy Izraela. 17. Mojżesz i Aaron rozkazali przyjść owym mężom, którzy imiennie zostali wyznaczeni. 18. Zebrali więc całe zgromadzenie pierwszego dnia drugiego miesiąca, a każdy podawał swoje pochodzenie według szczepów i rodów. Poczynając od lat dwudziestu wzwyż, liczono ich imiona jednego za drugim. 19. Zgodnie z rozkazem Pana dokonał Mojżesz spisu na pustyni Synaj. 20. Synów Rubena, pierworodnego Izraela, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona i głowy – wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, zdolnych do walki – 21. spisanych z pokolenia Rubena było czterdzieści sześć tysięcy pięciuset. 22. Synów Symeona, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona i głowy – wszystkich mężczyzn od lat dwudziestu wzwyż, zdolnych do walki – 23. spisanych z pokolenia Symeona było pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu. 24. Synów Gada, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona mężczyzn od lat dwudziestu wzwyż, zdolnych do walki – 25. spisanych z pokolenia Gada było czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu. 26. Synów Judy, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, zdolnych do walki – 27. spisanych z pokolenia Judy było siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset. 28. Synów Issachara, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – 29. spisanych z pokolenia Issachara było pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu. 30. Synów Zabulona, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – 31. spisanych z pokolenia Zabulona było pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu. 32. Synów Józefa – synów Efraima, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – 33. spisanych z pokolenia Efraima było czterdzieści tysięcy pięciuset.

34. Synów Manasses, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – **35.** spisanych z pokolenia Manasses było trzydzieści dwa tysiące dwustu. **36.** Synów Beniamina, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – **37.** spisanych z pokolenia Beniamina było trzydzieści pięć tysięcy czterystu. **38.** Synów Dana, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – **39.** spisanych z pokolenia Dana było sześćdziesiąt dwa tysiące siedmuset. **40.** Synów Asera, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – **41.** spisanych z pokolenia Asera było czterdzieści jeden tysięcy pięciuset. **42.** Synów Neftalego, ich potomków według szczepów i rodów, licząc imiona od lat dwudziestu wzwyż, wszystkich zdolnych do walki – **43.** spisanych z pokolenia Neftalego było pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **44.** Oto ci, których spisu dokonał Mojżesz i Aaron wraz z wodzami izraelskimi, których było dwunastu mężów po jednym z każdego rodu. **45.** Całkowita liczba Izraelitów zdolnych do walki, spisanych według swych rodów, od lat dwudziestu wzwyż – **46.** wynosi w całości sześćset trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt. **47.** Lewici nie podlegali spisowi według swych rodów. **48.** Pan bowiem rzekł do Mojżesza tymi słowami: **49.** Nie będziesz spisywał pokolenia Lewiego według liczby głów i nie policzysz ich razem z resztą Izraelitów. **50.** Powierzysz natomiast lewitom troskę o Przybytek Świadcstwa, o wszystkie jego sprzęty i cokolwiek do niego należy: oni będą nosić zarówno przybytek, jak i wszystkie jego sprzęty, będą mu służyć i dokoła niego rozbiją swoje namioty. **51.** Gdy przybytek będzie zmieniał swe miejsce, rozbiorą go lewici, a gdy się zatrzyma, znowu go zbudują; jeśli się zbliży do przybytku ktoś niepowołany, będzie ukarany śmiercią. **52.** Izraelici zaś rozbiją namioty według swoich zastępów: każdy na swoim [miejscu w] obozie i każdy pod swoją chorągwią. **53.** Lewici natomiast rozłożą się obozem wokół Przybytku Świadcstwa; wtedy kara nie spadnie na zgromadzenie Izraelitów. Lewici będą strzegli Przybytku Świadcstwa. **54.** Izraelici spełnili i wykonali wszystko, co Pan nakazał Mojżeszowi.

Rozdział 2

1. Potem Pan przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowami: **2.** Niech Izraelici rozbiją namioty, każdy pod swoją chorągwią, pod znakami swoich rodów, dokoła Namiotu Spotkania, ale w pewnym oddaleniu. **3.** Od wschodu rozbije obóz Juda, stosownie do oddziałów swoich zastępów, a wodzem synów Judy będzie Nachszon, syn Amminadaba. **4.** Wojsko jego według spisu liczy siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset. **5.** Obok nich zajmie miejsce pokolenie Issachara, którego wodzem ma być Netaneel, syn Suara. **6.** Wojsko jego według spisu liczy pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu. **7.** Następnie pokolenie Zabulona, a wodzem synów Zabulona będzie Eliab, syn Chelona. **8.** Wojsko jego według spisu liczy pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu. **9.** Wszystkich spisanych w obozie Judy według ich zastępów – sto osiemdziesiąt sześć tysięcy czterystu. Oni pierwsi będą zwijać namioty. **10.** Od południowej strony

[będzie] chorągiew obozu Rubena według swoich zastępów, a wodzem synów Rubena będzie Elisur, syn Szedeura. **11.** Wojsko jego według spisu liczy czterdzieści sześć tysięcy pięciuset. **12.** Obok nich rozbije obóz pokolenie Symeona. Wodzem synów Symeona będzie Szelumiel, syn Suriszaddaja. **13.** Wojsko jego według spisu liczy pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu. **14.** Następnie pokolenie Gada. Wodzem synów Gada będzie Eliasaf, syn Deuela. **15.** Wojsko jego według spisu liczy czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu. **16.** Wszystkich spisanych w obozie Rubena jest według ich zastępów sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterystu pięćdziesięciu. Jako drudzy będą zwijać namioty. **17.** Potem wyruszy Namiot Spotkania – obóz lewitów w środku innych obozów – według tego, jak rozbijali namioty, tak też ruszać będą, każdy na swoim miejscu, pod swoją chorągwią. **18.** Od zachodu [będzie] chorągiew obozu Efraima według swoich zastępów. Wodzem synów Efraima będzie Eliszama, syn Ammihuda. **19.** Wojsko jego według spisu liczy czterdzieści tysięcy pięciuset. **20.** Obok nich pokolenie Manasses: wodzem synów Manasses będzie Gamliel, syn Pedahsura. **21.** Wojsko jego według spisu liczy trzydzieści dwa tysiące dwustu. **22.** Wreszcie pokolenie Beniamina: wodzem synów Beniamina będzie Abidan, syn Gideoniego. **23.** Wojsko jego według spisu liczy trzydzieści pięć tysięcy czterystu. **24.** Wszystkich spisanych w obozie Efraima według ich zastępów jest sto osiem tysięcy stu. Oni jako trzeci będą zwijać namioty. **25.** Od północy, stosownie do swoich oddziałów, [będzie] chorągiew obozu Dana według swoich zastępów. Wodzem synów Dana będzie Achijezer, syn Ammiszaddaja. **26.** Liczba jego wojska według obliczenia wynosi sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset. **27.** Obok nich rozbije obóz pokolenie Asera. Wodzem synów Asera będzie Pagiell, syn Okrana. **28.** Wojsko jego według spisu liczy czterdzieści jeden tysięcy pięciuset. **29.** W końcu pokolenie Neftalego. Wodzem synów Neftalego będzie Achira, syn Enana. **30.** Wojsko jego według spisu liczy pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **31.** Wszystkich spisanych w obozie Dana jest sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sześciuset. Oni jako ostatni będą zwijać namioty według swych chorągwi. **32.** Oto Izraelici spisani według swoich rodów. Wszystkich spisanych w obozach według ich zastępów jest sześćset trzy tysiące pięćset pięćdziesięciu. **33.** Według tego, co Pan polecił Mojżeszowi, lewici nie zostali spisani razem z resztą Izraelitów. **34.** Izraelici wykonywali wszystko według tego, co Mojżeszowi polecił Pan: obozowali według swych chorągwi i zwijali obóz, każdy w swym pokoleniu i swym rodzie.

Rozdział 3

1. Tak oto przedstawiała się rodzina Aarona i Mojżesza w czasie, gdy Pan mówił do Mojżesza na górze Synaj. **2.** Synowie Aarona mieli następujące imiona: pierworodny Nadab, następnie Abihu, Eleazar oraz Itamar. **3.** Oto imiona synów Aarona, namaszczonego kapłanów, których poświęcił, by pełnili kapłańską służbę. **4.** Nadab i Abihu zmarli jednak wobec Pana na pustyni Synaj, gdy chcieli złożyć w ofierze inny ogień. Nie mieli oni synów i dlatego służbę kapłańską spełniali w obecności ojca swego, Aarona: Eleazar i Itamar. **5.** Przemówił znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: **6.** Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego

i postaw [je] przed kapłanem Aaronem; niechaj mu służą. **7.** Pełniąc służbę w przybytku, troszczyć się będą wszyscy o to, o co on sam i cała społeczność winni dbać w związku z Namiotem Spotkania. **8.** Winni strzec wszystkich sprzętów Namiotu Spotkania i wezmą na siebie staranie o to wszystko, o co winni się troszczyć Izraelici, gdy chodzi o pełnienie służby w przybytku. **9.** Oddaj więc lewitów Aaronowi i jego synom; winni mu być całkowicie oddani przez Izraelitów. **10.** Aaronowi i jego synom zlecisz, by pełnili powierzoną im służbę kapłańską. Gdyby się zbliżył ktoś niepowołany, ma być ukarany śmiercią. **11.** I rzekł jeszcze Pan do Mojżesza: **12.** Oto Ja wziąłem lewitów spośród synów Izraela na miejsce wszystkich pierworodnych, którzy się narodzili z łona matek, dlatego lewici są moją własnością. **13.** Do Mnie bowiem należy wszystko, co jest pierworodne. W dniu, kiedy zabijałem wszystko, co było pierworodne w ziemi egipskiej, poświęciłem dla siebie wszystko pierworodne w Izraelu, poczynawszy od człowieka aż do bydłęcia. Do mnie należą; Ja jestem Pan. **14.** Mówił dalej Pan do Mojżesza na pustyni Synaj tymi słowami: **15.** Dokonaj spisu wszystkich synów Lewiego według ich rodów i szczepów; wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż. **16.** Mojżesz więc dokonał ich spisu na rozkaz Pana, tak jak mu zostało polecane. **17.** A oto imiona synów Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari. **18.** Imiona zaś synów Gerszona według ich rodzin: Libni i Szimei. **19.** Synowie zaś Kehata według swych rodzin: Amram, Jishar, Chebron i Uzzjel, **20.** a synowie Merariego według swych rodzin: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według ich rodów. **21.** Od Gerszona pochodzą rodziny Libnitów i Szimeitów; to są właśnie rodziny Gerszonitów. **22.** Liczba spisanych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż wynosiła u nich siedem tysięcy pięciuset. **23.** Rodziny Gerszonitów rozbiły obóz za przybytkiem od strony zachodniej. **24.** Głową rodu Gerszona był Eliasaf, syn Laela. **25.** W Namiocie Spotkania mieli Gerszonici powierzoną pieczę o sam przybytek, o namiot i jego pokrycie, jak również o zasłonę wiszącą u wejścia do Namiotu Spotkania, **26.** dalej o zasłonę dziedzińca oraz o zasłonę przy wejściu na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz, wreszcie o powrozy potrzebne do tej służby. **27.** Od Kehata pochodzą rodziny: Amramitów, Jisharytów, Chebronitów i Uzzjelitów; są to rodziny Kehatytów. **28.** Całkowita liczba spisanych mężczyzn, w wieku od jednego miesiąca wzwyż, wynosiła u nich osiem tysięcy trzystu ludzi przeznaczonych do pełnienia służby w przybytku. **29.** Rodziny Kehatytów rozbiły namioty od strony południowej przybytku. **30.** Głową rodu Kehatytów był Elisafan, syn Uzzjela. **31.** Mieli się oni troszczyć o arkę i stół, o świecznik, ołtarze oraz inne sprzęty przybytku przeznaczone do służby Bożej, wreszcie o zasłonę i jej obsługiwanie. **32.** Księciem książąt rodów lewickich był Eleazar, syn kapłana Aarona. On miał nadzór nad tymi, którzy pełnili służbę w świątyni. **33.** Od Merariego pochodzą rodziny: Machlitów i Muszytów; są to rodziny Merarytów. **34.** Całkowita liczba spisanych mężczyzn, w wieku od jednego miesiąca wzwyż, wynosiła u nich sześć tysięcy dwustu. **35.** Głową rodzin Merarytów był Suriel, syn Abichaila. Rozbijali oni namioty od północnej strony przybytku. **36.** Merarytom powierzono troskę o deski przybytku, ich poprzeczki, słupy razem z podstawami, wszelki sprzęt do tego należący i jego obsługę; **37.** dalej o słupy dziedzińca razem z ich

podstawami, wreszcie o kołki i powrozy. **38.** Mojżesz i Aaron wraz z synami rozbijali namioty od strony wschodniej przed Namiotem Spotkania. Oni to w imieniu Izraelitów mieli pełnić służbę przy świątyni. Gdyby zaś zbliżył się ktoś niepowołany, miał być ukarany śmiercią. **39.** Całkowita liczba lewitów spisanych przez Mojżesza na rozkaz Pana – mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż – wynosiła dwadzieścia dwa tysiące. **40.** Rzekł znowu Pan do Mojżesza: Dokonaj spisu mężczyzn pierworodnych Izraelitów, w wieku od jednego miesiąca wzwyż, i zrób imienny ich wykaz. **41.** Weź dla Mnie lewitów – bo Ja jestem Pan – w miejsce pierworodnych spośród Izraelitów, podobnie też było lewitów w miejsce wszystkiego, co pierwrodne z bydła Izraelitów. **42.** Spisał więc Mojżesz, stosownie do rozkazu Pana, pierworodnych Izraelitów, **43.** i okazało się, że wszystkich mężczyzn pierworodnych od miesiąca wzwyż – według tego, jak zostali spisani – było w wykazie imiennym dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedemdziesięciu trzech. **44.** Rzekł znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: **45.** Weź lewitów na miejsce wszystkich pierworodnych u Izraelitów oraz bydło należące do lewitów zamiast ich bydła. I będą lewici należeć do Mnie, bo Ja jestem Pan. **46.** Jako wykup za owych dwustu siedemdziesięciu trzech pierworodnych Izraelitów, którzy przewyższają liczbę lewitów, **47.** weźmiesz po pięć syklów od głowy według wagi sykla z przybytku; sykl po dwadzieścia ger. **48.** Daj to srebro Aaronowi i jego synom jako wykup za tych nadliczbowych. **49.** Wziął więc Mojżesz wykup od tych, którzy przekraczali liczbę wykupionych przez lewitów. **50.** Otrzymał srebro od pierworodnych: tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć syklów według wagi sykla przybytku. **51.** Mojżesz oddał srebro z wykupu Aaronowi i jego synom na rozkaz Pana, tak jak Pan polecił Mojżeszowi.

Rozdział 4

1. Następnie mówił Pan do Mojżesza i Aarona tymi słowami: **2.** Wyłącz spośród synów Lewiego Kehatytów, pełną ich liczbę według szczepów i rodów, **3.** od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, czyli wszystkich, którzy są zdolni pełnić służbę, aby wykonywali prace w Namiocie Spotkania. **4.** Zadaniem Kehatytów będzie troska o rzeczy najświętsze. **5.** Kiedy będzie się zwijać obóz, wejdzie Aaron z synami. Zdejmą oni okrywającą zasłonę i owiną nią Arkę Świadectwa. **6.** Następnie położą pokrowiec ze skóry delfinów, a na tym rozciągną tkaninę całą z fioletowej purpury, wreszcie złożą drążki. **7.** Również nad stołem pokładnym rozciągną tkaninę z fioletowej purpury, na której położą misy, czasze, patery i dzbany do ofiar płynnych; chleb ustawicznej ofiary winien się również na nim znajdować. **8.** Następnie okryją go tkaniną karmazynową, wreszcie pokrowcem ze skór delfinów, na koniec założą drążki. **9.** Potem wezmą tkaninę z fioletowej purpury i okryją nią podstawę świecznika łącznie z lampami, nożycami, naczyniami do knotów oraz wszystkimi naczyniami na oliwę, używanymi do jego obsługi. **10.** Następnie owiną go – wraz z całym przynależnym sprzętem – pokrowcem ze skóry delfinów i umieszczą na noszach. **11.** Teraz rozciągną nad złotym ołtarzem tkaninę z fioletowej purpury i okryją go pokrowcem ze skór delfinów i założą drążki. **12.** Następnie wezmą wszystkie pozostałe sprzęty należące do służby w świątyni, owiną

je tkaniną z fioletowej purpury, okryją pokrowcem ze skór delfinów i umieszczą na noszach. **13.** Potem oczyszczą ołtarz z popiołu i okryją czerwoną purpurą. **14.** Położą na nim wszystkie naczynia używane do służby przy ołtarzu: popielnice, widelki, łopatkki, kropielnice; wszystkie te sprzęty ołtarza okryją pokrowcem ze skór delfinów i założą drążki. **15.** Przy zwijaniu obozu, gdy Aaron i synowie jego skończą okrywać przedmioty święte i wszystkie przynależne do nich sprzęty, wtedy przystąpią Kehatyci, aby je nieść. Nie wolno im jednak przedmiotów świętych dotykać, bo umarliby. Taką to służbę mają do spełnienia Kehatyci w Namiocie Spotkania. **16.** Eleazar zaś, syn kapłana Aarona, będzie się troszczył o oliwę do oświecenia, o pachnące kadzidło, o stałą ofiarę pokarmową, wreszcie o olej namaszczenia. Winien czuwać nad całym przybytkiem oraz nad wszystkim, co się w nim znajduje: nad Miejszem Świętym i jego sprzętami. **17.** I mówił dalej Pan do Mojżesza i Aarona: **18.** Nie dopuście, by szczep rodzin Kehatytów został spośród lewitów wytracony. **19.** Postarajcie się raczej, aby żyli, a nie musieli umrzeć, gdy się zbliżą do rzeczy najświętszych. Aaron i jego synowie przyjdą i wskażą każdemu, co ma czynić i co nosić. **20.** Sami jednak [Kehatyci] nie mogą przyjść, by choć przez chwilę popatrzeć na rzeczy święte, bo umarliby. **21.** Mówił dalej Pan do Mojżesza: **22.** Dokonaj obliczenia Gerszonitów według rodów i rodzin. **23.** Spiszysz ludzi w wieku od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, zdolnych do pełnienia służby, aby wykonali prace w Namiocie Spotkania. **24.** A oto na czym ma polegać służba Gerszonitów, co mają czynić i co nosić: **25.** winni nosić tkaniny przybytku i sam Namiot Spotkania łącznie z pokrowcem; pokrowiec ze skór delfinów, który leży na wierzchu, oraz zasłonę przy wejściu do Namiotu Spotkania. **26.** Następnie zasłonę dziedzińca i zasłonę z bramy wejściowej na dziedziniec, który otacza dokoła przybytek i ołtarz, wreszcie należące do tego powrozy i wszystkie sprzęty potrzebne do tej służby. **27.** Wszystkie prace Gerszonitów dotyczące tego, co mają nosić i co czynić, podlegać będą rozkazom Aarona i jego synów; powierzycie ich pieczy wszystko to, co mają nosić. **28.** Taka będzie służba rodzin Gerszonitów wobec Namiotu Spotkania. Nadzór nad nimi będzie należał do Itamara, syna kapłana Aarona. **29.** Dokonaj [również] spisu Merarytów według ich rodzin i rodów. **30.** Dokonasz spisu ludzi w wieku od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, zdolnych do pełnienia służby, aby wykonywali prace w Namiocie Spotkania. **31.** Pełniąc służbę w Namiocie Spotkania, będą nosić deski przybytku i należące do nich poprzeczki oraz słupy łącznie z podstawami; **32.** dalej słupy otaczające dziedziniec dokoła z ich podstawami, paliki namiotu i powrozy oraz cały sprzęt do tego należący. Zrobicie imienny wykaz wszystkiego, co mają nosić. **33.** Taka będzie służba rodzin Merarytów. W pełnieniu wszystkich swych obowiązków wobec Namiotu Spotkania będą podlegać Itamarowi, synowi kapłana Aarona. **34.** Następnie Mojżesz, Aaron i książęta społeczności dokonali spisu Kehatytów według ich rodzin i rodów, **35.** ludzi w wieku od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, wszystkich zdolnych do pełnienia służby i do wykonywania prac w Namiocie Spotkania. **36.** Spisanych według rodzin było dwa tysiące siedmuset pięćdziesięciu. **37.** Są to spisani z rodzin Kehatytów: całkowita liczba tych, którzy mają pełnić służbę w Namiocie Spotkania, a których spisał Mojżesz i Aaron na rozkaz Pana przekazany za pośrednictwem Mojżesza.

38. Dokonano też spisu Gerszonitów według ich rodzin i rodów, **39.** w wieku od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, zdolnych do pełnienia służby i do wykonywania prac w Namiocie Spotkania. **40.** Spisanych według ich rodzin i rodów było dwa tysiące sześciuset trzydziestu. **41.** To była pełna liczba spisanych z rodzin Gerszonitów – wszystkich, którzy mieli pełnić służbę w Namiocie Spotkania, a których spisał Mojżesz i Aaron na rozkaz Pana. **42.** Dokonano też spisu Merarytów według ich rodzin i rodów, **43.** wszystkich w wieku od lat trzydziestu do pięćdziesięciu, zdolnych do pełnienia służby i do wykonywania prac w Namiocie Spotkania. **44.** Spisanych według rodzin było trzy tysiące dwustu. **45.** To była liczba spisanych z rodzin Merarytów, a spisu tego dokonali Mojżesz i Aaron na rozkaz Pana dany Mojżeszowi. **46.** Całkowita liczba lewitów, których spisali Mojżesz, Aaron i książęta Izraela według rodzin i rodów, **47.** wszystkich spisanych ludzi, zdolnych do pełnienia służby i do wykonywania prac w Namiocie Spotkania oraz do noszenia ciężarów, **48.** było osiem tysięcy pięciuset osiemdziesięciu. **49.** Stosownie do nakazu Pana Mojżesz wyznaczył każdemu, co ma czynić i co nosić. Zostali spisani, tak jak Pan polecił Mojżeszowi.

Rozdział 5

1. Przemówił znów Pan do Mojżesza: **2.** Rozkaż Izraelitom usunąć z obozu każdego chorego na trąd, cierpiącego na wycieki oraz tego, kto stał się nieczysty przy zwłokach zmarłego. **3.** Tak mężczyznę, jak i kobietę macie usunąć poza obóz, aby nie plugawili waszego obozu, gdzie Ja mieszkam pośród was. **4.** Uczynili tak Izraelici i usunęli ich poza obóz; tak uczynili Izraelici według tego, co Pan nakazał Mojżeszowi. **5.** Przemówił znów Pan do Mojżesza tymi słowami: **6.** Powiedz Izraelitom: jeżeli mężczyzna lub kobieta dopuszcza się jakiegoś grzechu wobec ludzi, popełniając przestępstwo przeciw Panu, to osoba ta ponosi winę. **7.** Mają wyznać grzech popełniony i oddać dobro nieprawnie zabrane z dodaniem piątej części temu, wobec kogo zawinili. **8.** A jeśli nie ma on krewnego, któremu można by zwrócić, zwrot należy Panu przejdzie na kapłana, z wyjątkiem barana ofiarowanego na ofiarę przebłagalną, przez którą dokona tamten na nim obrzędu przebłagania. **9.** Wszystkie zaś święte dary, które przynoszą kapłanowi Izraelici, należeć będą do niego. **10.** Święte dary każdego Izraelity będą należały do kapłana. Cokolwiek ktoś da kapłanowi, stanie się jego własnością. **11.** Rzekł znowu Pan do Mojżesza: **12.** Tak mów do Izraelitów: Gdy mąż ma żonę rozpustną i ta go zdradzi **13.** przez to, że inny mężczyzna z nią obcował cieleśnie, wylewając nasienie, a nie spostrzegł tego jej mąż, i dopuściła się nieczystości w ukryciu, gdyż nie było świadka, który by ją pochwycił na gorącym uczynku **14.** gdy więc duch podejrzewania ogarnie męża i zacznie on podejrzewać żonę swoją, w wypadku gdy rzeczywiście się splamiła, lub będzie ją posądzał, choć się nie splamiła – **15.** wówczas winien mąż przyprowadzić żonę swoją do kapłana i przynieść jako dar ofiarny za nią dziesiątą część efy mąki jęczmiennej. Nie wyleje jednak na to oliwy ani też nie położy kadzidła, gdyż jest to ofiara za posądzenie, ofiara dla wyjawienia, która ma wykazać winę. **16.** Wówczas rozkaże kapłan zbliżyć się kobiecie i stawia ją przed Panem.

17. Następnie należy kapłan wody świętej do naczynia glinianego, weźmie nieco pyłu znajdującego się na podłodze przybytku i rzuci go do wody. **18.** Teraz postawi kapłan kobietę przed Panem, odkryje jej włosy i położy na jej ręce ofiarę dla wyjawienia, czyli za posądzenie; wodę zaś gorzką, niosącą klątwę, kapłan będzie trzymał w swym ręku. **19.** Wtedy zaprzysięgnie kobietę i powie do niej: Jeśli rzeczywiście żaden inny mężczyzna z tobą nie obcował i jeśli się z innym nie splamiłaś nieczystością względem swego męża, wówczas woda gorzka, niosąca klątwę, nie przyniesie ci szkody. **20.** Jeśli jednak byłaś niewierna swemu mężowi i stałaś się przez to nieczysta, ponieważ inny mężczyzna, a nie twój mąż, obcował z tobą, wylewając [nasienie] – **21.** wówczas przeklnie kapłan kobietę przysięgą klątwy i powie do niej: Niechże cię Pan uczyni poprzysiężonym przekleństwem pośród ludu twego, niech zwiotczają twoje biodra, a łono niech spuchnie. **22.** Woda niosąca przekleństwo niech wnuknie do twego wnętrza, sprawiając, że spuchnie twoje łono, a biodra zwiotczają. Odpowie na to kobieta: Amen, Amen. **23.** Potem wypisze kapłan na zwoju słowa przekleństwa, a następnie zmyje je wodą gorzką. **24.** Wreszcie da wypić kobiecie wodę gorzką, niosącą klątwę, aby wody przekleństwa weszły w nią, sprawiając gorzki ból. **25.** Następnie weźmie kapłan z rąk kobiety ofiarę za posądzenie, wykona gest kołysania przed Panem i złoży na ołtarzu. **26.** Potem weźmie z niej pełną dłońią część jako pamiątkę i spali na ołtarzu. **27.** Teraz da kobiecie do picia wodę przeklętą: jeśli naprawdę stała się nieczysta i swojemu mężowi niewierna, woda wnuknie w nią, sprawiając gorzki ból. Łono jej spuchnie, a biodra zwiotczają, i będzie owa kobieta przedmiotem przekleństwa pośród swego narodu. **28.** Jeśli jednak ta kobieta nie stała się nieczysta, lecz przeciwnie jest czysta – pozostanie bez szkody i znów będzie rodzić dzieci. **29.** Takie jest prawo odnoszące się do posądzenia, gdy żona nie dochowa wierności swojemu mężowi i stanie się przez to nieczysta **30.** lub gdy mąż zacznie ją posądzać, i wtedy stawia ją przed Panem, a kapłan spełni względem niej wszystko według tego prawa. **31.** Mąż będzie wtedy bez winy, a żona poniesie zasłużoną karę.

Rozdział 6

1. Przemówił znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: **2.** Tak mów do Izraelitów: Gdy jakiś mężczyzna lub jakaś kobieta złoży ślub nazireatu, aby się poświęcić dla Pana, **3.** musi się powstrzymać od wina i sycery, nie może używać octu winnego i octu z sycery ani soku z winogron; nie wolno mu jeść winogron zarówno świeżych, jak i suszonych. **4.** Przez cały czas trwania nazireatu nie będzie niczego spożywać z winnego szczepu, począwszy od winogron niedojrzałych aż do wytłoczyn. **5.** Przez cały czas trwania nazireatu nożyce nie dotkną jego głowy. Dopóki nie upłynie czas, na jaki poświęcił się Panu, będzie święty i ma pozwolić, by włosy jego rosły swobodnie. **6.** W okresie, kiedy jest poświęcony Panu, nie może się zbliżyć do żadnego trupa. **7.** Nawet przy swoim zmarłym ojcu, matce, bracie czy siostrze nie może ściągnąć na siebie nieczystości, gdyż nosi na swej głowie [znamię] poświęcenia dla Pana. **8.** Podczas całego okresu trwania nazireatu jest poświęcony Panu. **9.** Gdyby jednak ktoś nagle przy nim umarł i sprowadził [przez to] nieczystość na jego poświęconą głowę, to on ostrzyże ją w dniu

oczyszczenia, ostrzyże ją dnia siódmego. **10.** Ósmego dnia przyniesie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie kapłanowi przy wejściu do Namiotu Spotkania. **11.** Jednego kapłan złoży jako ofiarę przebłagalną, drugiego zaś na ofiarę całopalną i dokona przebłagania za niego, za winę, jaką ściągnął na siebie przy zwłokach zmarłego. W ten dzień zostanie znów głowa jego poświęcona. **12.** Poświęci się znowu dla Pana na czas nazireatu i przyprowadzi baranka rocznego jako ofiarę zadośćuczynienia. Poprzedni jednak okres nie będzie policzony, gdyż splamił swoje poświęcenie. **13.** Takie jest prawo dotyczące nazirejczyków. W dniu, kiedy upłynie czas nazireatu, przyprowadzi się go przed wejście do Namiotu Spotkania. **14.** A on przyniesie jako dar ofiarny dla Pana baranka jednorocznego bez skazy na ofiarę całopalną, dalej, jednoroczną owcę bez skazy na ofiarę przebłagalną i barana bez skazy jako ofiarę biesiadną, **15.** nadto kosz chlebów praśnych z najczystszej mąki zaprawionej oliwą i praśne podpłomyki pomazane oliwą, łącznie z przynależną do nich ofiarą pokarmową i płynną. **16.** Kapłan zanieś wszystko przed Pana i złoży ofiarę przebłagalną oraz ofiarę całopalenia. **17.** Barana natomiast złoży jako ofiarę biesiadną dla Pana, łącznie z koszem chlebów praśnych. Kapłan złoży potem jego ofiarę pokarmową i płynną. **18.** Wtedy u wejścia do Namiotu Spotkania nazirejczyk ostrzyże swe poświęcone włosy i rzuci je w ogień, w którym płonie ofiara biesiadna. **19.** Następnie weźmie kapłan ugotowaną łopatkę barana, chleb praśny z kosza oraz praśny podpłomyk i złoży je na ręce nazirejczyka, gdy on już ostrzyże swe włosy. **20.** Kapłan darami ofiarnymi wykona gest kołysania przed Panem; jest to święty dar należny kapłanowi prócz mostka kołysania i łopatki odłożonej na ofiarę. Odtąd może nazirejczyk pić wino. **21.** Takie jest prawo odnoszące się tak do nazirejczyka, który złoży śluby, jak do darów ofiarnych ślubowanych Panu, niezależnie od tego, na co go stać. Stosownie do ślubu winien wypełnić wszystkie prawa swego nazireatu. **22.** I mówił znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: **23.** Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak oto macie błogosławić Izraelitom. Powieście im: **24.** Niech cię Pan błogosławi i strzeże. **25.** Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. **26.** Niech Pan zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem. **27.** Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił.

Rozdział 7

1. Gdy ukończył Mojżesz budowę przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi sprzętami; podobnie i ołtarz razem ze wszystkimi sprzętami do niego należącymi namaścił i poświęcił. **2.** Wtedy książęta Izraela, głowy poszczególnych rodów, książęta pokoleń i przewodniczący w spisie przynieśli swoje dary. **3.** Przyprowadzili oni dla Pana: sześć krytych wozów i dwanaście wołów; przypadał więc jeden wóz od dwóch książąt i po jednym wołu od każdego. Przyprowadzili je przed przybytek. **4.** Wówczas rzekł Pan do Mojżesza: **5.** Weź je od nich i niech będą przeznaczone do użytku w Namiocie Spotkania. Podziel je pomiędzy lewitów odpowiednio do ich służby. **6.** Wziął więc Mojżesz wozy i woły i oddał je lewitom. **7.** Odpowiednio do ich służby dał Gersonitom dwa wozy i cztery woły. **8.** Osiem

wołów i cztery wozy dał Merarytom, odpowiednio do ich służby, pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. **9.** Kehatytom nic nie dał, gdyż oni mieli powierzona troskę o rzeczy najświętsze, które mieli nosić na ramionach. **10.** W dniu poświęcenia ołtarza przynieśli książęta swoje dary. Gdy je przynieśli przed ołtarz, **11.** Pan rzekł do Mojżesza: Niech każdego dnia jeden z książąt przyniesie swój dar ofiarny na poświęcenie ołtarza. **12.** Tym, który pierwszego dnia przyniósł dar ofiarny, był Nachszon, syn Amminadaba z pokolenia Judy. **13.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów oraz czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi z przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **14.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **15.** młody cielec, baran i roczne jagnię na ofiarę całopalną, **16.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **17.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Nachszona, syna Amminadaba. **18.** Drugiego dnia przyniósł dar ofiarny Netaneel, syn Suara, książę Issacharytów. **19.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **20.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem; **21.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **22.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **23.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Netaneela, syna Suara. **24.** Trzeciego dnia przyniósł dar ofiarny książę Zabulonitów, Eliab, syn Chelona. **25.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **26.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **27.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **28.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **29.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Eliaba, syna Chelona. **30.** Czwartego dnia przyniósł dar ofiarny książę Rubenitów, Elisur, syn Szedeura. **31.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **32.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **33.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **34.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **35.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Elisura, syna Szedeura. **36.** Piątego dnia przyniósł dar ofiarny książę Symeonitów, Szelumiel, syn Suriszaddaja. **37.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **38.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **39.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **40.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **41.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Szelumiela, syna

Suriszaddaja. **42.** Szóstego dnia przyniósł dar ofiarny książę Gadytów, Eliasaf, syn Deuela. **43.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **44.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **45.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **46.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **47.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Eliasafa, syna Deuela. **48.** Siódmego dnia przyniósł dar ofiarny książę Efraimitów, Eliszama, syn Ammihuda. **49.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **50.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **51.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **52.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **53.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Eliszamy, syna Ammihuda. **54.** Ósmego dnia przyniósł dar ofiarny książę Manassytów, Gamliel, syn Pedahsura. **55.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **56.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **57.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **58.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **59.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Gamliela, syna Pedahsura. **60.** Dziewiątego dnia przyniósł dar ofiarny książę Beniaminitów, Abidan, syn Gideoniego. **61.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **62.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **63.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **64.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **65.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Abidana, syna Gideoniego. **66.** Dziesiątego dnia przyniósł dar ofiarny książę Danitów, Achiezer, syn Ammiszaddaja. **67.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **68.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **69.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **70.** kozioł na ofiarę przebłągalną, **71.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Achiezera, syna Ammiszaddaja. **72.** Jedenastego dnia przyniósł dar ofiarny książę Aserytów, Pagieli, syn Okrana. **73.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **74.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **75.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **76.** kozioł na ofiarę

przebłagalną, **77.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Pagiela, syna Okrana. **78.** Dwunastego dnia przyniósł dar ofiarny książę Neftalitów, Achira, syn Enana. **79.** Jego dar ofiarny stanowiły: misa srebrna wagi stu trzydziestu syklów, czara srebrna wagi siedemdziesięciu syklów – według wagi przybytku – obydwie napełnione najczystszą mąką zaprawioną oliwą na ofiarę pokarmową, **80.** czasza złota wagi dziesięciu syklów, napełniona kadzidłem, **81.** młody cielec, baran i jednoroczne jagnię na ofiarę całopalną, **82.** koziół na ofiarę przebłagalną, **83.** wreszcie dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów, pięć jednorocznych owieczek na ofiarę biesiadną. To był dar ofiarny Achiry, syna Enana. **84.** Te dary na poświęcenie ołtarza przynieśli książęta izraelscy w dniu jego namaszczenia: dwanaście mis srebrnych, dwanaście czar srebrnych i dwanaście czasz złotych. **85.** Każda misa ważyła sto trzydzieści [syklów] srebra, a każda czara siedemdziesiąt. Ogólny ciężar naczyń srebrnych wynosił dwa tysiące czterysta syklów srebra – według wagi przybytku. **86.** Czasz złotych, wypełnionych kadzidłem, było dwanaście; każda czasza ważyła dziesięć syklów – według wagi przybytku. Ogólny ciężar złota czasz wynosił sto dwadzieścia syklów. **87.** Ogólna liczba była przeznaczonego na ofiarę całopalną wynosiła: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt, z dodaniem przynależnych ofiar pokarmowych i dwanaście kozłów na ofiarę przebłagalną. **88.** Ogólna liczba była przeznaczonego na ofiarę biesiadną wynosiła: dwadzieścia cztery woły, sześćdziesiąt baranów, sześćdziesiąt kozłów i sześćdziesiąt jednorocznych owieczek. To były [dary ofiarne na] poświęcenie ołtarza, gdy został namaszczony. **89.** Gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Spotkania, by rozmawiać z Nim, słyszał mówiący do niego głos znad przebłagalni, która była nad Arką Świadcstwa pomiędzy dwoma cherubami. Tak mówił do niego.

Rozdział 8

1. Pan mówił do Mojżesza tymi słowami: **2.** Tak mów do Aarona i to mu powiedz: Gdy ustawisz lampy, wtedy siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika. **3.** Aaron uczynił tak; na przedniej stronie świecznika umieścił lampy według nakazu, jaki dał Pan Mojżeszowi. **4.** Świecznik zaś był wykonany w następujący sposób: był kuty ze złota – od podstawy aż do kwiatów był kuty. Był on sporządzony zgodnie z wzorem, jaki Pan podał Mojżeszowi. **5.** Mówił znów Pan do Mojżesza tymi słowami: **6.** Wyłącz lewitów spośród Izraelitów i oczyść ich. **7.** Postąpisz zaś z nimi w ten sposób, aby ich oczyścić: pokropisz ich wodą przebłagania, ogolą całe swoje ciało, wypiorą szaty, i wtedy będą czysti. **8.** Następnie wezmą młodego cielca ze stada i należącą do tego ofiarę pokarmową z najczystszej mąki zaprawionej oliwą; ty zaś weźmiesz drugiego cielca ze stada na ofiarę przebłagalną. **9.** Każ wystąpić lewitom przed Namiot Spotkania i zbierz całe zgromadzenie Izraelitów. **10.** Gdy wyprowadzisz lewitów przed Pana, Izraelici włożą na nich ręce. **11.** Następnie Aaron gestem kołysania wobec Pana przekaże lewitów jako ofiarę Izraelitów i będą przeznaczeni na służbę dla Pana. **12.** Lewici włożą ręce na głowy cielców, a ty jednego z nich złożysz na ofiarę przebłagalną, a drugiego jako całopalenie dla Pana, by

w ten sposób dokonać nad lewitami obrzędu przebłagania. **13.** Stawisz lewitów przed Aaronem i jego synami i ofiarujesz ich Panu gestem kołysania. **14.** Wyodrębnij lewitów spośród Izraelitów, gdyż oni do Mnie należą. **15.** Gdy ich oczyścisz i ofiarujesz gestem kołysania, przyjdą lewici służyć w Namiocie Spotkania. **16.** Są oni Mnie oddani na własność spośród Izraelitów. Biorę ich spośród Izraela w miejsce tego, co otwiera łono matki – to znaczy [w miejsce] wszystkich pierworodnych. **17.** Do Mnie bowiem należy wszystko, co pierworodne w Izraelu, tak spośród ludzi, jak też i bydła. Poświęciłem ich dla siebie w owym dniu, kiedy pobiłem wszystkich pierworodnych w ziemi egipskiej. **18.** Obecnie biorę lewitów w miejsce wszystkich pierworodnych Izraelitów **19.** i daję ich Aaronowi i jego synom jako własność spośród Izraelitów, by za Izraelitów pełnili służbę w Namiocie Spotkania. Będą wyjednywać przebaczenie dla Izraelitów, by nie spotkała ich kara, w wypadku gdy sami zbliżą się do przybytku. **20.** Mojżesz więc, Aaron i cała społeczność Izraelitów postąpili z lewitami tak, jak Pan rozkazał Mojżeszowi – według tego postąpili Izraelici z nimi. **21.** Lewici dokonali swego oczyszczenia i wyprali swoje szaty, Aaron zaś gestem kołysania ofiarował ich Panu. Potem dokonał nad nimi obrzędu przebłagania, by w ten sposób zostali oczyszczeni. **22.** Następnie lewici zostali dopuszczeni do pełnienia służby w Namiocie Spotkania pod kierunkiem Aarona i jego synów. Jak rozkazał Pan Mojżeszowi w sprawie lewitów, tak postąpiono z nimi. **23.** I tak mówił dalej Pan do Mojżesza: **24.** Takie jest prawo odnoszące się do lewitów: po ukończeniu dwudziestego piątego roku życia mogą służyć w Namiocie Spotkania. **25.** Po ukończeniu pięćdziesięciu lat są wolni od służby i nie będą jej dalej wykonywać. **26.** Mogą wprawdzie pomagać swoim braciom w Namiocie Spotkania przy wykonywaniu zajęć, ale do właściwej służby nie mogą być dopuszczeni. Tak masz postąpić z lewitami w sprawie ich służby.

Rozdział 9

1. W pierwszym miesiącu drugiego roku po wyjściu z Egiptu mówił Pan do Mojżesza na pustyni Synaj: **2.** W oznaczonym czasie winni Izraelici obchodzić Paschę. **3.** Będziecie ją obchodzić dnia czternastego tego miesiąca, o zmierzchu. Macie ją obchodzić według odnoszących się do niej praw i zwyczajów. **4.** Nakazał więc Mojżesz Izraelitom obchodzić Paschę. **5.** Obchodzili ją na pustyni Synaj dnia czternastego pierwszego miesiąca, o zmierzchu. Izraelici wykonali dokładnie wszystko, co Pan nakazał Mojżeszowi. **6.** Znaleźli się jednak mężowie, którzy z powodu [dotknięcia] zwłok ludzkich zaciągnęli nieczystość i nie mogli w tym dniu obchodzić Paschy. Mężowie ci stanęli w owym dniu przed Mojżeszem i Aaronem **7.** i rzekli do nich: Zaciągnęliśmy nieczystość z powodu [dotknięcia] zwłok ludzkich. Czemu więc mamy być wykluczeni ze złożenia daru ofiarnego dla Pana w oznaczonym czasie razem ze wszystkimi Izraelitami? **8.** A Mojżesz im odpowiedział: Zaczekajcie, a ja posłucham, co Pan względem was rozporządzi. **9.** Pan w ten sposób przemówił do Mojżesza: **10.** Tak mów do Izraelitów: Jeśli ktoś z was albo z waszych potomków zaciągnie nieczystość przy zwłokach albo będzie w tym czasie odbywał daleką podróż, winien [mimo to] obchodzić Paschę dla Pana. **11.** [Ci wszyscy] winni ją

obchodzić czternastego dnia o zmierzchu, w drugim miesiącu; powinni wtedy spożywać [przy tym] chleb praśny i gorzkie zioła. **12.** Nie mogą nic zostawić do rana ani też łamać żadnej kości; winni obchodzić Paschę według ustalonego obrzędu. **13.** Kto zaś jest czysty i nie jest w podróży, a mimo to zaniedba świętowania Paschy, taki ma być wyłączony spośród swego ludu, gdyż nie przyniósł Panu w oznaczonym czasie daru ofiarnego. Taki człowiek poniesie odpowiedzialność za swój grzech. **14.** Jeśli jakiś przybysz zatrzymał się pośród was i będzie obchodził Paschę dla Pana, winien ją obchodzić według praw i zwyczajów odnoszących się do Paschy. Jedno prawo będzie u was dla przybysza, jak też dla tubylca. **15.** W dniu, kiedy ustawiono przybytek, okrył go wraz z Namiotem Świadectwa obłok, i od wieczora aż do rana pozostawał nad przybytkiem na kształt ognia. **16.** I tak się działo zawsze: obłok okrywał go w dzień, a w nocy jakby blask ognia. **17.** Kiedy obłok podnosił się nad przybytkiem, Izraelici zwijali obóz, a w miejscu, gdzie się zatrzymał, rozbijali go znowu. **18.** Na rozkaz Pana Izraelici zwijali obóz i znowu na rozkaz Pana rozbijali go z powrotem; jak długo obłok spoczywał na przybytku, pozostawali w tym samym miejscu. **19.** Nawet wtedy, gdy obłok przez długi czas rozciągał się nad przybytkiem, Izraelici, posłuszni rozkazowi Pana, nie zwijali obozu. **20.** Lecz zdarzało się również tak, że obłok krótki czas pozostawał nad przybytkiem; wtedy również rozbijali obóz na rozkaz Pana i na Jego rozkaz go zwijali. **21.** Zdarzało się i tak, że obłok pozostawał tylko od wieczora do rana, a nad ranem się podnosił; wtedy oni zwijali obóz. Niekiedy pozostawał przez dzień i noc; skoro tylko się podniósł, natychmiast zwijali obóz. **22.** Jeśli pozostawał dwa dni, miesiąc czy dłużej – gdy obłok rozciągał się nad przybytkiem i okrywał go, pozostawali Izraelici w miejscu i nie zwijali obozu; skoro tylko się podniósł, zwijali obóz. **23.** Na rozkaz Pana rozbijali obóz i na rozkaz Pana go zwijali. Przestrzegali nakazów Pana, danych przez Mojżesza.

Rozdział 10

1. Tak mówił Pan dalej do Mojżesza: **2.** Sporządź sobie dwie trąby srebrne. Masz je wykuć. Będą one służyły do zwoływania całej społeczności i dawania znaku do zwijania obozu. **3.** Gdy się na nich zatrąbi, ma się zebrać przy tobie cała społeczność u wejścia do Namiotu Spotkania. **4.** Lecz gdy tylko w jedną zatrąbisz, zbiorą się wokół ciebie jedynie książęta, wodzowie oddziałów Izraela. **5.** Gdy zatrąbicie przeciągle, zwiną obóz ci, którzy go rozbili od strony wschodniej. **6.** Gdy drugi raz przeciągle zatrąbicie, zwiną obóz ci, którzy są od strony południowej. Znakiem do zwinięcia obozu będzie przeciągły głos trąby. **7.** Lecz dla zwołania zgromadzenia nie będziecie trąbić przeciągle. **8.** Trąbić mają kapłani, synowie Aarona; będzie to dla was i dla waszych potomków prawem wiekuistym. **9.** Gdy w waszym kraju będziecie wyruszać na wojnę przeciw nieprzyjacielowi, który was napadnie, będziecie przeciągle dąć w trąby. Wspomni wtedy na was Pan, wasz Bóg, i będziecie uwolnieni od nieprzyjaciół. **10.** Również w wasze dni radosne, w dni święte, na nowiu księżyca, przy waszych ofiarach całopalnych i biesiadnych będziecie dąć w trąby; one będą przypomnieniem o was przed Panem. Ja jestem Pan, Bóg wasz.

11. Drugiego roku, dwudziestego dnia drugiego miesiąca, podniósł się obłok znad Przybytku Świadectwa. **12.** Izraelici rozpoczęli swoją podróż z pustyni Synaj, przestrzegając postojów. Obłok zatrzymał się dopiero na pustyni Paran. **13.** Tak wyruszyli po raz pierwszy według rozkazu Pana, danego przez Mojżesza: **14.** Pierwsza ruszyła chorągiew obozu synów Judy według swoich zastępów, a zastępom jego przewodził Nachszon, syn Amminadaba. **15.** Zastępy pokolenia synów Issachara prowadził Netaneel, syn Suara. **16.** Zastępy pokolenia synów Zabulona prowadził Eliab, syn Chelona. **17.** Skoro zwinięto przybytek, ruszyli, niosąc przybytek, Gerszonici i Meraryci. **18.** Potem ruszyła chorągiew obozu synów Rubena według swoich zastępów, a zastępom jego przewodził Elisur, syn Szedeura. **19.** Zastępy pokolenia synów Symeona prowadził Szelumiel, syn Suriszaddaja. **20.** Zastępy pokolenia synów Gada prowadził Eliasaf, syn Deuela. **21.** Wtedy ruszyli Kehatyci, którzy mieli nieść sprzęty najświętsze. Ustawiono zaś przybytek, zanim oni przybyli. **22.** Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Efraima według swoich zastępów, a zastępom jego przewodził Eliszama, syn Ammihuda. **23.** Zastępy pokolenia synów Manassesa prowadził Gamliel, syn Pedahsura. **24.** Zastępy pokolenia synów Beniamina prowadził Abidan, syn Gideoniego. **25.** Potem ruszyła chorągiew synów Dana według swoich zastępów, tworząc tylną straż całego obozu. Zastępom ich przewodził Achiezer, syn Ammiszaddaja. **26.** Zastępy pokolenia synów Asera prowadził Pagiel, syn Okrana. **27.** Wreszcie zastępy pokolenia synów Neftalego prowadził Achira, syn Enana. **28.** Taki był porządek marszu Izraelitów podzielonych na oddziały. W ten sposób ruszali. **29.** Rzekł Mojżesz do Chobaba, syna Reuela, Madianity, swojego teścia: Idziemy do kraju, o którym Pan powiedział: Daję go wam. Pójdź z nami, a będziemy ci świadczyć dobro, bowiem Pan przyrzekł dobra Izraelowi. **30.** Ten mu powiedział: Nie mogę iść z tobą, lecz wrócę raczej do mego kraju i do mojej rodziny. **31.** Nie opuszczaj nas – rzekł Mojżesz – ty bowiem znasz miejsca na pustyni, gdzie możemy rozbić obóz, ty będziesz naszym przewodnikiem. **32.** Gdy zaś wyruszysz z nami, dopuścimy cię do udziału we wszystkich dobrach, jakich nam udzieli Pan. **33.** Tak więc ruszyli od Góry Bożej i ciągnęli przez trzy dni. Arka Przymierza Pańskiego szła przed nimi podczas trzech dni podróży, szukając dla nich miejsca postoju. **34.** Podczas dnia obłok Pana był nad nimi, gdy wychodzili z obozu. **35.** Gdy arka wyruszała, mówił Mojżesz: Podnieś się, o Panie, i niech się rozproszą nieprzyjaciele Twoi; a ci, którzy Cię nienawidzą, niechaj uciekną przed Tobą. **36.** A gdy się zatrzymywała, mówił: Wróć, o Panie, do mnóstwa izraelskich zastępów.

Rozdział 11

1. Lecz lud zaczął szemrać przeciw Panu, narzekając, że jest mu źle. Gdy to usłyszał Pan, zapłonął gniewem. Zapalił się przeciw nim ogień Pana i zniszczył ostatnią część obozu. **2.** Lud wołał do Mojżesza, a on wstawił się do Pana i wygasł ogień. **3.** Dlatego też nadano temu miejscu nazwę Tabeera, gdyż ogień Pana wśród nich zapłonął. **4.** Tłum pospolitego ludu, który był wśród nich, ogarnęła żądza. Izraelici również zaczęli płakać, mówiąc: Któż nam da mięsa, abyśmy jedli? **5.** Wspominamy ryby, któreśmy

darmo jedli w Egipcie, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. **6.** Teraz zaś jesteśmy wycieńczeni, nie mamy nic, nie widzimy niczego prócz manny. **7.** Manna zaś była podobna do nasion kolendra i miała wygląd bdelium. **8.** Ludzie wychodzili i zbierali ją, potem męli w ręcznych młynkach albo tłukli w moździerzach. Gotowali ją w garnkach lub robili z niej podpłomyki; smak miała taki jak ciasto na oleju. **9.** Gdy nocą opadała rosa na obóz, opadała równocześnie i manna. **10.** Mojżesz usłyszał, że lud narzeka rodzinami – każda u wejścia do swego namiotu. Wtedy rozpałił się potężnie gniew Pana, a także Mojżeszowi wydało się to złe. **11.** Rzekł więc Mojżesz do Pana: Czemu tak źle się obchodzisz ze sługą swoim, czemu nie darzysz mnie życzliwością i złożyłeś na mnie cały ciężar tego ludu? **12.** Czy to ja począłem ten lud w łonie albo ja go zrodziłem, że mi powiedziałeś: Noś go na łonie swoim, jak nosi piastunka dziecko, i zanieś go do ziemi, którą poprzysiągłem dać ich przodkom? **13.** Skąd wezmę mięsa, aby dać temu całemu ludowi? A przecież przeciw mnie podnoszą skargę i wołają: Daj nam mięsa do jedzenia! **14.** Nie mogę już sam dłużej dźwigać troski o ten lud, już mi nazbyt ciąży. **15.** Skoro tak ze mną postępujesz, to raczej mnie zabij, jeśli darzysz mnie życzliwością, abym nie patrzył na swoje nieszczęście. **16.** Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Zgromadź dla Mnie siedemdziesięciu mężów spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu i nadzorcami, i przyprowadź ich do Namiotu Spotkania; niech tam staną razem z tobą. **17.** Wtedy Ja zstąpię i będę z tobą mówił; wezmę z ducha, który jest w tobie, dam im, i będą razem z tobą dźwigać ciężar ludu, a ty go sam już więcej nie będziesz musiał dźwigać. **18.** Ludowi zaś powiedz: Oczyszćcie się na jutro, a będziecie jeść mięso. Narzekaliście przed Panem i wołaliście: Kto nam da mięso, abyśmy jedli? O, jak nam dobrze było w Egipcie! Teraz da wam Pan mięso do jedzenia. **19.** Będziecie je spożywać nie tylko przez jeden dzień albo dwa, albo pięć czy dziesięć lub dwadzieścia, **20.** lecz przez cały miesiąc, aż wam przez nozdrza wyjdzie i przejmie was wstrętem; odrzuciliście bowiem Pana, który jest pośrodku was, i narzekaliście przed Nim, mówiąc: Dlaczego wyszliśmy z Egiptu? **21.** Odpowiedział Mojżesz: Sześćset tysięcy mężów pieszych liczy ten lud, pośród którego jestem, a Ty mówisz: Dam im mięso i jeść będą przez cały miesiąc! **22.** Gdyby się zabiło dla nich wszystkie owce i woły, czyżby to wystarczyło? Albo gdyby się wszystkie ryby morskie złowiło, czyż będzie im dosyć? **23.** Pan jednak odpowiedział Mojżeszowi: Czyż ręka Pana jest zbyt krótka? Zobaczysz, czy mowa moja się spełni, czy też nie. **24.** I wyszedł Mojżesz, by oznajmić ludowi słowa Pana. Następnie zwołał siedemdziesięciu starszych ludu i ustawił ich wokół namiotu. **25.** A Pan zstąpił w obłoku i mówił z nim. Wziął z ducha, który był w nim, i przekazał go owym siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, wpadli w uniesienie prorockie. Nie powtórzyło się to jednak. **26.** Dwóch mężów pozostało w obozie. Jeden nazywał się Eldad, a drugi Medad. Na nich też zstąpił duch, bo należeli do wezwanych, tylko nie przyszli do namiotu. Wpadli więc w obozie w uniesienie prorockie. **27.** Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi: Eldad i Medad wpadli w obozie w uniesienie prorockie. **28.** Jozue, syn Nuna, który od młodości swojej był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł: Mojżeszu, panie mój, zabroń im! **29.** Ale Mojżesz odparł: Czyż zazdrosny jesteś o mnie? Oby tak cały lud Pana

prorokował, oby mu dał Pan swego ducha! **30.** Po czym udał się Mojżesz razem ze starszymi z powrotem do obozu. **31.** Podniósł się wiatr zesłany przez Pana i przyniósł od morza przepiórki, i zrzucił na obóz z obu jego stron na dzień drogi, i pokryły ziemię na dwa łokcie wysoko. **32.** Ludzie byli na nogach przez cały dzień, przez noc i następny dzień i zbierali przepiórki. Kto mało zebrał, przyniósł najmniej dziesięć chomerów. I rozłożyli je wokół obozu. **33.** Mięso jeszcze było między ich zębami, jeszcze nie przeżute, gdy już zapalił się gniew Pana przeciw ludowi i uderzył go Pan wielką plagą. **34.** Dlatego też nazwano to miejsce Kibrot-Hattaawa, bo tam pochowano ludzi, których opanowało pożądanie. **35.** Z Kibrot-Hattaawa ruszył lud do Chaserot i tam rozbili obóz.

Rozdział 12

1. Miriam i Aaron mówili źle o Mojżeszem z powodu Kuszytki, którą wziął za żonę. Rzeczywiście bowiem wziął za żonę Kuszytkę. **2.** Mówili: Czyż Pan mówił z samym tylko Mojżeszem? Czy nie mówił również z nami? A Pan to usłyszał. **3.** Mojżesz zaś był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, jacy żyli na ziemi. **4.** I zwrócił się nagle Pan do Mojżesza, Aarona i Miriam: Przyjdźcie wszyscy troje do Namiotu Spotkania. I poszli wszyscy troje, **5.** a Pan zstąpił w słupie obłoku, zatrzymał się u wejścia do namiotu i zawołał na Aarona i Miriam. Gdy obydwójce podeszli, **6.** rzekł: Słuchajcie słów moich: Jeśli jest u was prorok, objawię mu się przez widzenia, w snach będę mówił do niego. **7.** Lecz nie tak jest ze sługą moim, Mojżeszem. Uznany jest za wiernego w całym moim domu. **8.** Twarzą w twarz mówię do niego – w sposób jawny, a nie przez wyrazy ukryte. On też postać Pana ogląda. Czemu ośmielacie się źle mówić o moim słudze, o Mojżeszem? **9.** I zapalił się gniew Pana przeciw nim. Odszedł [Pan], **10.** a obłok oddalił się od namiotu, lecz oto Miriam stała się nagle biała jak śnieg od trądu. Gdy Aaron do niej się zwrócił, spostrzegł, że była trędowata. **11.** Wtedy rzekł Aaron do Mojżesza: Proszę, panie mój, nie karz nas za grzech, któregośmy się nierozważnie dopuścili i jesteśmy winni. **12.** Nie dopuść, by ona stała się jak martwy płód, który na pół zgniły wychodzi z łona swej matki. **13.** Wtedy Mojżesz błagał głośno Pana: O Boże, spraw, proszę, by znowu stała się zdrowa. **14.** Pan rzekł do Mojżesza: Gdyby jej ojciec plunął w twarz, czyż nie musiałaby się przez siedem dni wstydzić? Tak ma być ona przez siedem dni wyłączona z obozu, a potem może znowu powrócić. **15.** Zgodnie z tym została Miriam na siedem dni wyłączona z obozu. Lud jednak nie ruszył dalej, zanim Miriam nie została przyjęta z powrotem. **16.** Następnie lud wyruszył z Chaserot i rozbił obóz na pustyni Paran.

Rozdział 13

1. Odezwał się znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: **2.** Poślij ludzi, aby zbadali kraj Kanaan, który chcę dać synom Izraela. Wyślecie po jednym z każdego pokolenia ich przodków, tych wszystkich, którzy są w nich książętami. **3.** Wysłał ich więc Mojżesz zgodnie z rozkazem Pana z pustyni Paran, a byli ci mężowie wodzami Izraelitów. **4.** A oto ich imiona: Z pokolenia Rubena Szammua, syn Zakkura; **5.** z pokolenia Symeona Szafat, syn Choriego; **6.** z pokolenia Judy Kaleb, syn Jefunnego; **7.** z pokolenia

Issachara Jigeal, syn Józefa; **8.** z pokolenia Efraima Ozeasz, syn Nuna; **9.** z pokolenia Beniamina Palti, syn Rafu; **10.** z pokolenia Zabulona Gaddiel, syn Sodiego; **11.** z pokolenia Józefa: z pokolenia Manassesa Gaddi, syn Susiego; **12.** z pokolenia Dana Ammiel, syn Gemalliego; **13.** z pokolenia Asera Setur, syn Miszaela; **14.** z pokolenia Neftalego Nachbi, syn Wafsiego; **15.** z pokolenia Gada Geuel, syn Makiego. **16.** Oto imiona mężów, których Mojżesz posłał celem rozpoznania kraju. Ozeaszowi, synowi Nuna, dał później Mojżesz imię Jozue. **17.** Mojżesz posłał ich celem zbadania ziemi Kanaan, mówiąc: Idźcie przez Negeb, a następnie wstąpcie na góry. **18.** Zobaczcie, jaki jest kraj, a mianowicie jaki lud w nim mieszka, czy jest silny czy też słaby, czy jest liczny, czy też jest go mało. **19.** Jaki jest kraj, w którym on mieszka: dobry czy zły, i jakie miasta, w których on mieszka: obronne czy bez murów? **20.** Dalej, jaka jest ziemia: urodzajna czy nie, zalesiona czy bez drzew? Bądźcie odważni i przynieście coś z owoców tej ziemi. A był to właśnie czas dojrzewania winogron. **21.** Wyruszyli więc i badali kraj od pustyni Sin aż do Rechob, u Wejścia do Chamat. **22.** Ciągnęli przez Negeb i przybyli do Hebronu, gdzie przebywali Achiman, Szeszaj i Talmaj – Anakici. Hebron został zbudowany siedem lat wcześniej niż Soan w Egipcie. **23.** Przybyli aż do doliny Eszkol. Tam odcięli gałąź krzewu winnego razem z winogronami i ponieśli ją we dwóch na drągu; do tego [zabrali] jeszcze nieco jabłek granatu i fig. **24.** Miejsce to nazwano doliną Eszkol ze względu na winogrona, które tam Izraelici odcięli. **25.** Po czterdziestu dniach wrócili z rozpoznania kraju. **26.** Przyszli na pustynię Paran do Kadesz i stanęli przed Mojżeszem i Aaronem oraz przed całą społecznością Izraelitów, złożyli przed nimi sprawozdanie oraz pokazali owoce kraju. **27.** I tak im opowiedzieli: Udaliśmy się do kraju, do którego nas posłałeś. Jest to kraj rzeczywiście opływający w mleko i miód, a oto jego owoce. **28.** Jednakże lud, który w nim mieszka, jest silny, a miasta są obwarowane i bardzo wielkie. Widzieliśmy tam również Anakitów. **29.** Amalekici zajmują okolice Negebu; w górach mieszkają Chittyci, Jebusyci i Amoryci, Kananejczycy wreszcie mieszkają nad morzem i nad brzegami Jordanu. **30.** Wtedy próbował Kaleb uspokoić lud, [który zaczął się burzyć] przeciw Mojżeszowi, i rzekł: Trzeba ruszyć i zdobyć kraj – na pewno zdołamy go zająć. **31.** Lecz mężowie, którzy razem z nim byli, rzekli: Nie możemy wyruszyć przeciw temu ludowi, bo jest silniejszy od nas. **32.** I rozgłaszali złe wiadomości o kraju, który zbadali, mówiąc do Izraelitów: Kraj, który przeszliśmy, aby go zbadać, jest krajem, który pożera swoich mieszkańców. Wszyscy zaś ludzie, których tam widzieliśmy, są wysokiego wzrostu. **33.** Widzieliśmy tam nawet olbrzymów – Anakici pochodzą od olbrzymów – a w porównaniu z nimi wydaliśmy się sobie jak szarańcza i takimi byliśmy w ich oczach.

Rozdział 14

1. Wtedy całe zgromadzenie zaczęło wołać, podnosząc głos. I płakał lud owej nocy. **2.** Izraelici szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. Całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy byli pomarli w Egipcie albo tu na pustyni! **3.** Czemu nas Pan przywiódł do tego kraju, jeśli paść mamy od miecza, a nasze żony i dzieci mają się stać łupem nieprzyjaciół? Czyż nie lepiej nam będzie wrócić do Egiptu? **4.** Mówili więc

jeden do drugiego: Wybierzmy sobie wodza i wracajmy z powrotem do Egiptu. **5.** Mojżesz i Aaron padli przed całym zgromadzeniem społeczności Izraelitów twarzą na ziemię. **6.** A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, którzy należeli do badających kraj, rozdarli szaty **7.** i mówili do całej społeczności Izraelitów: Kraj, który przeszliśmy celem zbadania go, jest wspaniałym krajem. **8.** Jeśli nam Pan sprzyja, to nas wprowadzi do tego kraju i da nam ten kraj, który prawdziwie opływa w mleko i miód. **9.** Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu. Nie bójcie się też ludu tego kraju, gdyż ich pochłoniemy. Obrona od niego odstąpi, a z nami jest przecież Pan. Zatem nie bójcie się ich! **10.** Całe zgromadzenie mówiło, by ich ukamienować, gdy wtem ukazała się chwała Pana wobec wszystkich Izraelitów nad Namiotem Spotkania. **11.** I rzekł Pan do Mojżesza: Dokądże jeszcze ten lud będzie Mi uwłaczał? Dokądże wierzyć Mi nie będzie mimo znaków, jakie pośród nich działałem? **12.** Zabiję ich zarazą i zupełnie wytracę, a ciebie uczynię ojcem innego narodu, który będzie większy i silniejszy niż oni. **13.** Mojżesz rzekł jednak do Pana: Egipcjanie słyszeli, że Ty ten naród wyprowadziłeś swą mocą spośród nich, **14.** i donieśli o tym mieszkańcom tego kraju. Słyszeli oni, że Ty, Panie, przebywasz pośród tego narodu i bywasz widziany twarzą w twarz; że Twój obłok stoi nad nimi, że Ty wśród dnia idziesz przed nimi w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognistym. **15.** Gdy więc ten naród wybijesz do ostatniego męża, narody, które o tym posłyszają, powiedzą o Tobie: **16.** Pan nie mógł sprawić, by ten naród wszedł do kraju, który mu poprzysiągł, i dlatego ich wytracił na pustyni. **17.** Niech się okaże, Panie, cała Twoja moc, jak przyobiecałeś, mówiąc: **18.** Pan nieskory do gniewu, bogaty w łaskę, przebacza niegodziwość i grzech, lecz nie pozostawia go bez ukarania, tylko karze grzechy ojców na synach do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia. **19.** Opuść więc winy tego ludu według wielkości Twego miłosierdzia, tak jak znosiłeś ten lud od Egiptu aż dotąd. **20.** I odpowiedział Pan: Odpuszczam zgodnie z twoim słowem. **21.** Lecz – na moje życie – napelni się chwałą Pana cała ziemia. **22.** Wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i znaki, które działałem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali Mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu, **23.** ci nie zobaczą kraju, który obiecałem pod przysięgą ich ojcom. Żaden z tych, którzy Mną wzgardzili, nie zobaczy go. **24.** Tylko słudze memu, Kalebowi, który ożywiony innym duchem okazał Mi pełne posłuszeństwo, dozwolę wejść do kraju, który już przewędrował, i potomstwu jego dam go w posiadanie. **25.** Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie. Jutro zawróćcie i pociągniecie na pustynię w kierunku Morza Czerwonego. **26.** Pan przemówił znów do Mojżesza i Aarona i rzekł: **27.** Jak długo mam znosić to przewrotne zgromadzenie szemrzące przeciw Mnie? Słyszałem szemranie Izraelitów przeciw Mnie. **28.** Powiedz im: Na moje życie – wyrocznia Pana – postąpię z wami według słów, które wypowiedzieliście przede Mną. **29.** Trupy wasze zalegną tę pustynię. Wy wszyscy, którzy zostaliście spisani w wieku od dwudziestu lat wzwyż, wy, którzy przeciwko Mnie szemraliście, **30.** nie wejdziecie z pewnością do kraju, w którym uroczyscie poprzysiągłem wam zamieszkanie, z pewnością nie wejdziecie – z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna. **31.** Wasze małe dzieci, o których mówiliście, że będą wydane na łup, one wejdą i poznają kraj, którym

wy wzgardziliście. **32.** Jeśli zaś chodzi o was, to trupy wasze legną na tej pustyni, **33.** a synowie wasi będą się błakali na pustyni przez czterdzieści lat, dźwigając ciężar waszej niewierności, póki trupy wasze nie zniszczą na pustyni. **34.** Poznaliście kraj w przeciągu czterdziestu dni; każdy dzień teraz zamieni się w rok i przez czterdzieści lat pokutować będziecie za winy, i poznacie, co to znaczy, gdy Ja się oddalę. **35.** Ja, Pan, powiedziałem! Zaprawdę, w ten sposób postąpię z tą złą zgrają, która się zebrała przeciw Mnie. Na tej pustyni zniszczą i tutaj pomrą. **36.** Ludzie ci, których Mojżesz posłał na zbadanie kraju i którzy po powrocie pobudzili zgromadzenie do szemrania, podając fałszywe wiadomości o kraju, **37.** ci ludzie, którzy złośliwie podali fałszywe dane o kraju, pomarli nagłą śmiercią przed Panem. **38.** Z owych ludzi, którzy badali kraj, pozostali przy życiu tylko Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego. **39.** Mojżesz przekazał te słowa wszystkim Izraelitom. A lud bardzo się zasmucił. **40.** Następnego ranka powstali bardzo wcześnie, wstąpili na szczyt góry i rzekli: Teraz jesteśmy gotowi wyruszyć do kraju, o którym mówił Pan; widzimy bowiem, żeśmy zawinili. **41.** Mojżesz im oświadczył: Czemu przekraczacie rozkaz Pana? To się wam nie uda! **42.** Nie idźcie, albowiem pośród was nie ma Pana: rozgromią was nieprzyjaciele wasi. **43.** Amalekici bowiem i Kananejczycy wystąpią przeciw wam i polegnicie od miecza. Albowiem odkąd odwróciliście się, aby nie iść za Panem, Pan również nie jest z wami. **44.** Oni mimo wszystko trwali uparcie przy swoim zamiarze, aby ruszyć ku szczytowi góry. Jednak Arka Przymierza Pana i Mojżesz nie opuścili swego miejsca pośród obozu. **45.** Wtedy zeszli Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze, pobili ich i rozproszyli aż do miejscowości Chorma.

Rozdział 15

1. Pan tak przemówił do Mojżesza: **2.** Zwróć się do Izraelitów i powiedz im: Gdy wejdziecie do kraju, który wam daję na mieszkanie, **3.** i złożycie Panu ofiarę spalaną z większego lub drobnego bydła: całopalenie lub ofiarę na wypełnienie ślubu, bądź też jako ofiarę dobrowolną, bądź podczas waszych uroczystości, aby zgotować woń miłą Panu, **4.** winien ten, który przynosi dar ofiarny dla Pana, przynieść jako ofiarę pokarmową dziesiątą część efy najczystszej mąki, zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy. **5.** Jako ofiarę płynną winien dać przy ofercie całopalnej lub ofercie pojednania czwartą część hinu wina na każdego baranka. **6.** Przy ofercie z barana złożysz dwie trzecie efy najczystszej mąki zaprawionej jedną trzecią hinu oliwy, **7.** oraz ofiarę płynną z wina – jedną trzecią hinu jako woń miłą Panu. **8.** Gdy ofiarujesz młodego cielca jako ofiarę całopalną lub ofiarę na wypełnienie ślubu albo jako ofiarę biesiadną dla Pana, **9.** dodasz do cielca jako ofiarę pokarmową trzy dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej połową hinu oliwy, **10.** a jako ofiarę płynną dasz połowę hinu wina jako miłą woń ofiary dla Pana. **11.** Tak należy czynić przy każdej ofercie z cielca, barana oraz jagnięcia czy kozłęcia. **12.** Stosownie do liczby żertw ofiarnych tak macie postąpić przy każdej sztuce. **13.** Według tego przepisu ma postępować każdy tubylec, gdy chce złożyć ofiarę spalaną jako woń miłą Panu. **14.** Jeśliby zaś przybysz, który się u was zatrzymał, albo zamieszkały pośród was od wielu pokoleń, chciał złożyć ofiarę spalaną jako woń

miłą Panu – ma uczynić tak jak i wy. **15.** Jedno prawo będzie dla was i dla osiadłego przybysza; w obliczu Pana prawo wieczyste dla waszych pokoleń, dla was, jak i dla przybysza. **16.** To samo prawo i ten sam przepis będzie dla was i dla przybysza osiadłego pośród was. **17.** Tak do Mojżesza znów mówił dalej Pan: **18.** Powiedz Izraelitom: Gdy przyjdziecie do kraju, do którego was prowadzę, **19.** zanim zaczniecie jeść chleb kraju, przyniesiecie wpierw dar szczególny dla Pana. **20.** Przyniesiecie w darze pierwociny ciasta, okrągły placek przyniesiecie jako szczególny dar klepiska. **21.** Będziecie składać pierwociny ciasta jako szczególny dar dla Pana przez [wszystkie] wasze pokolenia. **22.** Jeżeli przez nieuwagę nie wykonacie wszystkich tych nakazów, które Pan wypowiedział do Mojżesza, **23.** tego wszystkiego, co nakazał Pan przez Mojżesza – od dnia, w którym Pan to nakazał, i poprzez następne wasze pokolenia – **24.** [jeżeli] zapomni tego uczynić zgromadzenie – winno całe zgromadzenie złożyć cielca na ofiarę całopalną jako woń miłą Panu; a do tego odpowiadającą przepisom prawa ofiarę pokarmową i płynną, wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną. **25.** Kapłan dokona obrzędu przebłagania w imieniu całej społeczności Izraelitów, i będzie im odpuszczone, gdyż było to popełnione przez nieuwagę, a oni złożyli ofiarę spalaną i ofiarę przebłągalną wobec Pana za swoją nieuwagę. **26.** Będzie więc całej społeczności Izraelitów odpuszczone, jak również przybyszowi osiadłemu pośród was, był to bowiem grzech całego ludu popełniony przez nieuwagę. **27.** Jeśli to będzie pojedyncza osoba, która zgrzeszy przez zapomnienie, przyprowadzi jednoroczną kozę jako ofiarę przebłągalną. **28.** Nad osobą, która zgrzeszyła, kapłan dokona obrzędu przebłagania, aby ją uwolnić od winy – i dostąpi ona odpuszczenia. **29.** Dla tubylca spośród Izraelitów i dla przybysza osiadłego pośród was jedno prawo będzie dla wszystkich, którzy zgrzeszyli nieświadomie. **30.** Jeśliby ktoś uczynił to świadomie, niezależnie od tego, czy jest tubylcem czy przybyszem, obraziłby Pana; ma więc być wyłączony spośród ludu. **31.** Wzgardził bowiem słowem Pana i złamał Jego przykazania – taki musi być wyłączony bezwzględnie; wina jego jest na nim. **32.** Gdy Izraelici przebywali na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu. **33.** Wtedy ci, którzy go spotkali przy zbieraniu drew, przyprowadzili go do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia. **34.** Zatrzymali go pod strażą, bo jeszcze nie zapadło postanowienie, co z nim należy uczynić. **35.** Pan zaś rzekł do Mojżesza: Człowiek ten musi umrzeć – cała społeczność ma go poza obozem ukamienować. **36.** Wyprowadziło go więc całe zgromadzenie poza obóz i ukamienowało, tak iż umarł – jak Pan nakazał Mojżeszowi. **37.** I mówił znowu Pan do Mojżesza: **38.** Powiedz Izraelitom, niech sobie zrobią frędzle na krajach swoich szat, oni i ich potomstwo, i do każdej frędzli użyją sznurka z fioletowej purpury. **39.** Dla was będą te frędzle, a gdy na nie spojrzycie, przypomnicie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić – a nie pójdziecie za żądzami swego serca i oczu, przez które plamiliście się niewiernością – **40.** byście w ten sposób o wszystkich moich przykazaniach pamiętali, pełnili je i tak byli świętymi wobec swojego Boga. **41.** Jam jest Pan, Bóg wasz, który was wyprowadził z ziemi egipskiej, aby być waszym Bogiem. Ja jestem Pan, wasz Bóg.

Rozdział 16

1. Korach, syn Jishara, syna Kehata, syna Lewiego, oraz Datan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, syna Rubena, 2. powstał przeciw Mojżeszowi, a wraz z nimi dwustu pięćdziesięciu mężów spośród Izraelitów, książąt społeczności, przedstawicieli ludu, ludzi szanowanych. 3. Połączyli się razem przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i rzekli do nich: Dość tego, gdyż cała społeczność, wszyscy są świętymi i pośród nich jest Pan; dlaczego więc wynosicie się ponad zgromadzenie Pana? 4. Gdy Mojżesz to usłyszał, upadł na twarz. 5. Potem rzekł do Koracha i całej jego zgrai: Rano Pan da poznać, kto do Niego należy, kto jest święty i może zbliżyć się do Niego. Jedynie temu, kogo wybrał, dozwoli zbliżyć się do siebie. 6. Tak uczynicie: niech Korach i cała jego zgraja wezmą swoje kadzielnice, 7. niech włożą do nich ogień i jutro położą w nie kadzidło przed Panem. Kogo wybierze Pan, ten jest święty. Dosyć wam, synowie Lewiego. 8. I rzekł Mojżesz do Koracha: Słuchajcie, synowie Lewiego: 9. Czyż nie dosyć wam, że Bóg Izraela wyróżnił was spośród społeczności Izraela, byście się mogli zbliżać do Niego, pełniąc służbę w przybytku Pana i stojąc przed społecznością, by za nich pełnić swój urząd? 10. Dozwolił ci razem ze wszystkimi twoimi braćmi, lewitami, zbliżać się do siebie, a wy jeszcze się domagacie godności kapłańskiej! 11. Złączyliście się przeciw Panu, ty i cała twoja zgraja; kimże jest Aaron, że szemrzecie przeciw niemu? 12. Rozkazał więc Mojżesz przywołać Datana i Abirama, synów Eliaba, ale oni rzekli: Nie przyjdziemy! 13. Czyż nie dosyć tego, że nas wyprowadziłeś z kraju opływającego w mleko i miód, by nas wygubić na pustyni, ale jeszcze chciałbyś sobie przywłaszczyć władzę nad nami? 14. Przecież to nie jest kraj opływający w mleko i miód, gdzie nas wprowadziłeś, ani nie dałeś nam jako dziedzictwa pól i winnic. Sądzisz, że możesz tym ludziom odebrać oczy? Nie przyjdziemy! 15. Mojżesz rozgniewał się bardzo i rzekł do Pana: Nie przyjmuj ich ofiary! Żadnemu z nich nie wziąłem nawet osła i nikogo z nich nie skrzywdziłem. 16. Potem Mojżesz powiedział do Koracha: Jutro stań ty ze swoimi stronnikami przed Panem: ty wraz z nimi, a również i Aaron. 17. Każdy niech weźmie swoją kadzielnicę i włoży do niej kadzidło, i każdy przyniesie swoją kadzielnicę przed Pana – razem dwieście pięćdziesiąt kadzielnic. Także ty i Aaron przyniesiecie swoje kadzielnice. 18. Każdy więc wziął swoją kadzielnicę, włożył do niej ognia, nasypał kadzidla i stanęli przy wejściu do Namiotu Spotkania – stanął też Mojżesz i Aaron. 19. Gdy Korach zebrał przeciw nim tę całą społeczność przy wejściu do Namiotu Spotkania, ukazała się całej społeczności chwała Pana. 20. A Pan tak przemówił do Mojżesza i Aarona: 21. Odłączcie się od tej zgrai, gdyż ich nagle wytracę. 22. Wtedy oni padli na twarz i błagali: O Boże, Boże duchów wszelkiego ciała: czy chcesz gniewem swym ogarnąć całą społeczność, gdy tylko jeden zgrzeszył? 23. Na to rzekł Pan do Mojżesza: 24. Daj społeczności taki rozkaz: Usuńcie się z obrębu zamieszkania Koracha, Datana i Abirama!. 25. Wtedy podniósł się Mojżesz i udał się do Datana i Abirama, a starsi Izraela poszli za nim. 26. Wówczas rozkazał społeczności: Oddalcie się od namiotów tych bezbożnych mężów! Nie dotykajcie niczego, co do nich należy, byście nie zginęli przez ich grzechy! 27. Usunęli się więc z miejsca zamieszkania Koracha, Datana i Abirama. Datan zaś i Abiram wyszli i stanęli przed wejściem do swoich

namiotów razem z żonami, synami i małymi dziećmi. **28.** Teraz rzekł Mojżesz: Po tym poznacie, że Pan mnie posłał, abym te wszystkie czyny wykonał, i że to nie ode mnie wyszło: **29.** jeśli ci ludzie umrą śmiercią naturalną i jeśli spotka ich los taki jak innych ludzi, wtedy Pan mnie nie posłał. **30.** Gdy jednak Pan uczyni rzecz niesłychaną, gdy otworzy ziemia swoją paszczę i pochłonie ich razem ze wszystkim, co do nich należy, tak że żywcem wpadną do Szeolu, wówczas poznacie, że ludzie ci bluźnili przeciw Panu. **31.** Gdy kończył mówić te słowa, rozstąpiła się ziemia pod nimi. **32.** Ziemia otworzyła swoją paszczę i pochłonęła ich razem z ich rodzinami, jak również ludzi, którzy połączyli się z Korachem, wraz z całym ich majątkiem. **33.** Wpadli razem ze wszystkim, co do nich należało, żywcem do Szeolu, a ziemia zamknęła się nad nimi. Tak zniknęli spośród społeczności. **34.** Wszyscy zaś Izraelici, którzy stali wokoło, uciekli na ich krzyk, mówiąc: By też i nas ziemia nie połknęła! **35.** Wtedy wypadł ogień od Pana i pochłonął dwustu pięćdziesięciu mężów, którzy ofiarowali kadzidło.

Rozdział 17

1. Rzekł Pan do Mojżesza tymi słowami: **2.** Powiedz Eleazarowi, synowi kapłana Aarona, niech zbierze kadzielnice z pogorzeliska, a ogień niech rozrzuci w pewnym oddaleniu. Ponieważ zostały poświęcone **3.** kadzielnice tych mężów, którzy życiem przypłacili swoje występki, należy je przekuć na cienkie blachy – na pokrywę ołtarza. Skoro złożono je Panu w ofierze, są poświęcone. Teraz niech będą dla Izraelitów znakiem. **4.** Pozbierał więc kapłan Eleazar miedziane kadzielnice, które przynieśli ci, co zostali spaleni, i ukuto z nich pokrywę na ołtarz. **5.** [Jest to] przypomnienie dla Izraelitów, by nikt niepowołany, kto nie należy do potomstwa Aarona, nie ważył się zbliżyć celem spalenia kadzidła przed Panem, aby nie stało się z nim to, co stało się z Korachem i jego zgrają, a co mu oznajmił Pan przez Mojżesza. **6.** A nazajutrz szemrała cała społeczność Izraelitów przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, mówiąc: Wy wytraciliście lud Pana. **7.** Gdy się całe zgromadzenie zebrało przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, oni skierowali się ku Namiotowi Spotkania. Wtedy obłok okrył namiot, i ujrzeni chwałę Pana, **8.** Mojżesz zaś i Aaron przyszli przed Namiot Spotkania. **9.** Rzekł Pan do Mojżesza: **10.** Oddalcie się od tej społeczności, bo chcę ich wytracić w jednej chwili. Oni zaś upadli na twarze. **11.** I rzekł Mojżesz do Aarona: Weź kadzielnicę, włóż do niej ognia z ołtarza i rzuć kadzidła, a idź prędko do ludu, by dokonać nad nimi przebłagania, bo Pan się rozgniewał i już zaczyna się plaga. **12.** Wziął więc Aaron kadzielnicę, jak mu przykazał Mojżesz, i pobiegł między lud, gdzie już się rozpoczęła plaga. Nałożył kadzidło i dokonał obrzędu przebłagania nad ludem. **13.** Stał następnie pomiędzy umarłymi i żywymi – a plaga ustała. **14.** A tych, którzy zginęli, było czternaście tysięcy siedmuset, oprócz zmarłych z powodu Koracha. **15.** Potem wrócił Aaron do Mojżesza u wejścia do Namiotu Spotkania i ustała plaga. **16.** Powiedział znowu Pan do Mojżesza: **17.** Przemów do Izraelitów i weź od nich po lasce, po lasce od każdego pokolenia, od wszystkich książąt pokoleń – razem lasek dwanaście. Wypisz imię każdego na jego lasce, **18.** a na lasce lewitów wypisz imię Aarona. Ma wypaść po jednej lasce na wodza poszczególnych

pokoleń. **19.** Połóż je w Namiocie Spotkania przed [Arką] Świadcstwa, gdzie się z tobą spotykam. **20.** Laska męża, którego obrałem, zakwitnie, i uciszę szemranie Izraelitów, które się podniosło przeciwko wam. **21.** I oznajmił to Mojżesz Izraelitom. Dali mu więc wszyscy ich książęta po lasce, tak że wypadła jedna laska na księcia z każdego pokolenia, razem więc dwanaście lasek. Pośród nich była również laska Aarona. **22.** Mojżesz położył laski przed Panem w Namiocie Spotkania. **23.** Gdy następnego poranka Mojżesz wszedł do Namiotu Spotkania, zobaczył, że zakwitła laska Aarona z pokolenia Lewiego: wypuściła pączki, zakwitła i wydała dojrzałe migdały. **24.** Następnie Mojżesz wyniósł wszystkie laski od Pana do wszystkich Izraelitów; zobaczyli, i każdy odebrał swoją laskę. **25.** A Pan rzekł do Mojżesza: Połóż laskę Aarona z powrotem przed [Arką] Świadcstwa, by się przechowała jako znak przeciw zbuntowanym. Zakończ w ten sposób ich szemranie przede Mną, aby nie poginęli. **26.** I uczynił tak Mojżesz, postępując według nakazu Pana. **27.** Zawołali znów Izraelici do Mojżesza: Oto ginimy! Jesteśmy zgubieni, wszyscy jesteśmy straceni! **28.** Ktokolwiek się zbliży do przybytku Pana, tak – kto tylko się zbliży – umiera. Czyż wyginie doszczętnie?

Rozdział 18

1. Wtedy Pan rzekł do Aarona: Ty, synowie twoi i ród twego ojca będziecie odpowiadać za winy popełnione w przybytku. Ty i synowie twoi będziecie odpowiadać za winy waszego kapłaństwa. **2.** Niech również bracia twoi – pokolenie Lewiego, szczep twego ojca – przyjdą i przyłączą się do ciebie, a pomagają tobie i synom twoim [w służbie] przed Namiotem Spotkania. **3.** Zatrószą się o to, co potrzebne jest dla ciebie i dla przybytku. Jednak do sprzętów świętych i do ołtarza nie mogą się zbliżyć; w przeciwnym razie zginą tak oni, jak i wy. **4.** Mają być przy tobie i winni się troszczyć o wszystko, co dotyczy Namiotu Spotkania, o całą służbę w przybytku. Ale żaden niepowołany niech się do was nie zbliża. **5.** Wy podejmiecie staranie o przybytek i troskę o ołtarz, aby znów nie powstał gniew przeciw Izraelitom. **6.** Oto Ja wziąłem waszych braci, lewitów, spośród synów Izraela jako dar za was, jako oddanych Panu, aby pełnili służbę w Namiocie Spotkania. **7.** Ty zaś wraz ze swoimi synami masz pilnie przestrzegać służby kapłańskiej w tym wszystkim, co dotyczy ołtarza i miejsca za zasłoną. Obdarzyłem was służbą kapłańską, a jeśli się kto niepowołany zbliży – umrze. **8.** Mówił dalej Pan do Aarona: Ja oddaję ci dary odłożone dla Mnie. Ze wszystkich świętych darów Izraela daję tobie i synom twoim jako należność wiekuistą na mocy namaszczenia. **9.** Te z darów najświętszych, o ile nie zostaną spalone, przypadną tobie: dary ofiarne przy wszystkich ofiarach pokarmowych, ofiarach prześlągnięcia i zadośćuczynienia, które Mi przynoszą. Jako rzeczy najświętsze będą należeć do ciebie i synów twoich. **10.** W Miejscu Najświętszym będziesz je spożywać; tylko mężczyźni mogą to jeść; będziesz to uważał za święte. **11.** Tobie przypadną dary ofiarne wszystkich składanych gestem kołysania ofiar Izraelitów. Daję je tobie, synom twoim i córkom jako należność wiekuistą; ktokolwiek z twojej rodziny jest czysty, może je spożywać. **12.** Daję ci wszystko, co najlepsze z oliwy, wszystko, co najlepsze z młodego wina i zboża,

które Izraelici przynoszą Panu jako pierwsze plony. **13.** Pierwociny, które przynoszą Panu ze wszystkiego w ich kraju, mają do ciebie należeć. Każdy spośród twojej rodziny, kto tylko jest czysty, może z nich spożywać. **14.** Cokolwiek obłożone będzie klątwą w Izraelu, ma do ciebie należeć. **15.** Wszystkie pierwociny łona matki, które oddają Panu ze wszystkiego ciała, począwszy od ludzi aż do bydła, będą twoje; ludzi pierworodnych każesz wykupić, jak również wszystko pierworodne zwierząt nieczystych. **16.** Wykupu dokona się w miesiąc po urodzeniu za cenę pięciu syklów srebra według wagi przybytku; sykl po dwadzieścia ger. **17.** Nie każesz jednak wykupywać pierworodnego krowy, owcy i kozy: te są święte. Krew ich wylejesz na ołtarz, a tłuszcz ich spalisz w ogniu jako woń miłą Panu. **18.** Lecz mięso ich będzie do ciebie należeć, to jest mostek z piersi, ofiarowany gestem kołysania, i prawa łopatka będą twoje. **19.** Wszystko, co odłożone jest z darów świętych, jakie Izraelici przynoszą Panu, daję na zawsze tobie, synom twoim i córkom. To jest należność wiekuista, przymierze soli wobec Pana dla ciebie i potomstwa twego wraz z tobą. **20.** Rzekł Pan do Aarona: Nie będziesz miał dziedzictwa w ich kraju; nie otrzymasz również pośród nich żadnego przydziału ziemi; Ja jestem działem twoim i dziedzictwem twoim pośród Izraelitów. **21.** Oto oddaję lewitom jako dziedzictwo wszystkie dziesięciny składane przez Izraelitów w zamian za służbę, jaką pełnią w Namiocie Spotkania. **22.** Izraelici nie będą się mogli zbliżać do Namiotu Spotkania, by nie byli winni grzechu zasługującego na śmierć. **23.** Sami tylko lewici mogą pełnić służbę w Namiocie Spotkania i poniosą ciężar odpowiedzialności. To jest prawo wieczyste dla waszych potomków: lewici nie będą posiadali żadnego dziedzictwa pośród Izraelitów, **24.** lecz dałem im jako dziedzictwo dziesięciny, które Izraelici przynoszą Panu w ofierze. Dlatego też o nich powiedziałem, że nie otrzymują dziedzictwa pośród Izraelitów. **25.** Potem Pan mówił do Mojżesza: **26.** Tak przemów do lewitów i powiedz im: Gdy przyjmujecie dziesięciny od Izraelitów, które wam oddałem jako dziedzictwo, to dziesiątą część macie odłożyć na ofiarę dla Pana. **27.** Będzie wam to policzone jako ofiara, jak [innym] zboże z klepiska lub to, co napęlnia tłocznię. **28.** Winnicie również i wy składać Panu ofiarę z waszych dziesięcin, które odbieracie od Izraelitów. Oddacie to, coście winni ofiarować Panu, kapłanowi Aaronowi. **29.** Ze wszystkich darów, jakie wam przypadną, winnicie złożyć dar dla Pana: ze wszystkich najlepszych rzeczy – odpowiednią świętą część. **30.** Powiedz im również: Gdy odłożycie to, co najlepsze, będzie ono lewitom policzone podobnie jak ofiara z klepiska i tłoczni. **31.** Możecie to jeść na każdym miejscu wraz ze wszystkimi, którzy należą do waszych rodzin. Jest to bowiem zapłata za waszą służbę przy Namiocie Spotkania. **32.** Gdy odłożycie z tego to, co jest najlepsze, nie będziecie ponosić żadnej winy, nie zbezcześcicie świętych darów Izraelitów, i [dzięki temu] nie pomrzecie.

Rozdział 19

1. Mówił znów Pan do Mojżesza i Aarona: **2.** Oto rozporządzenie Prawa przepisane przez Pana. Powiedz Izraelitom: Niech ci przyprowadzą czerwoną krowę bez skazy, na którą jeszcze nie wkładano jarzma. **3.** Oddacie ją kapłanowi Eleazarowi, który każe ją wyprowadzić poza obóz, i zabije się ją w jego

obecności. **4.** Potem weźmie kapłan Eleazar nieco jej krwi na palec i będzie kropił siedem razy ową krwią od strony wejścia do Namiotu Spotkania. **5.** Wreszcie spali się krowę w jego obecności, zarówno skórę, jak mięso, krew i zawartość jelit. **6.** Teraz weźmie kapłan drewno cedrowe, hizop oraz nitki karmazynowe i rzuci to na ogień, w którym płonie krowa. **7.** Następnie wypierze kapłan szaty swoje i obmyje ciało wodą; po spełnieniu tych czynności wejdzie do obozu, lecz pozostanie nieczysty aż do wieczora. **8.** Również ten, który palił krowę, wypierze w wodzie szaty swoje, obmyje ciało i pozostanie nieczysty aż do wieczora. **9.** Mąż czysty zbierze popiół z krowy iłoży go na czystym miejscu poza obozem, aby dla społeczności Izraelitów był przechowany do przygotowania wody oczyszczenia; jest to ofiara za grzech. **10.** Ten, który zbierał popiół z krowy, winien wyprać szaty swoje i pozostanie nieczysty aż do wieczora. Będzie to prawem wieczystym zarówno dla Izraelitów, jak i dla przybysza osiadłego wśród was. **11.** Kto się dotknie zmarłego, jakiegokolwiek trupa ludzkiego, będzie nieczysty przez siedem dni. **12.** Winien się nią oczyścić w trzecim i siódmym dniu, a wtedy będzie czysty. Gdyby jednak nie dokonał w trzecim i siódmym dniu oczyszczenia, wówczas pozostanie nieczysty. **13.** Ktokolwiek dotknie się zmarłego, ciała człowieka, który umarł, a nie dokona oczyszczenia siebie, bezcześci przybytek Pana. Taki będzie wyłączony spośród Izraela, gdyż nie pokropiła go woda oczyszczenia; pozostaje przeto nieczysty, a skaza jego ciąży na nim. **14.** A oto prawo odnoszące się do człowieka, który umarł w namiocie: każdy, kto wejdzie do tego namiotu i ktokolwiek w nim przebywa, będzie nieczysty przez siedem dni. **15.** Również każde naczynie otwarte, które nie ma pokrywy przymocowanej sznurem, będzie nieczyste. **16.** Podobnie będzie przez siedem dni nieczysty, kto w otwartym polu dotknie zabitego mieczem, zmarłego, kości ludzkich albo grobu. **17.** Dla każdego, który zaciągnął nieczystość, weźmie się do naczynia nieco popiołu ze spalonej ofiary za grzech i zaleje wodą źródlaną. **18.** Mąż czysty weźmie hizop, zanurzy w wodzie i pokropi namiot, wszystkie sprzęty oraz wszystkich, którzy się tam znajdują, wreszcie tego, który dotknął kości zabitego albo zmarłego lub też grobu. **19.** I tak pokropi mąż czysty tego, który jest nieczysty, trzeciego i siódmego dnia, a w siódmym dniu będzie uwolniony od winy. Mąż nieczysty wypierze szaty swoje, obmyje się w wodzie i wieczorem będzie czysty. **20.** Lecz mąż, który stał się nieczysty, a nie dokonał aktu oczyszczenia, będzie wyłączony ze społeczności, zbecześcił bowiem przybytek Pana. Nie został pokropiony wodą oczyszczenia, więc pozostaje nieczysty. **21.** Będzie to dla was prawem po wszystkie czasy. Kto skrapia wodą oczyszczenia, winien wyprać odzienie swoje, a każdy, kto się zetknie z wodą oczyszczenia, pozostanie nieczysty aż do wieczora. **22.** Wszystko wreszcie, czego się dotknie nieczysty, będzie nieczyste, a także osoba, która się go dotknie, będzie nieczysta aż do wieczora.

Rozdział 20

1. W pierwszym miesiącu przybyła cała społeczność Izraelitów na pustynię Sin. Lud zatrzymał się w Kadesz; tam też umarła i tam została pogrzebana Miriam. **2.** Gdy społeczności zabrakło wody, zeszli

się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. **3.** I kłócił się lud z Mojżeszem, wołając: Lepiej by było, gdybyśmy zginęli, jak i bracia nasi, przed Panem. **4.** Czemu wyprowadziliście zgromadzenie Pana na pustynię, byśmy tu razem z naszym bydłem zginęli? **5.** Dlaczegoście wywiedli nas z Egiptu i przyprowadzili na to nędzne miejsce, gdzie nie można siać, nie ma figowców ani winorośli, ani drzewa granatowego, a nawet nie ma wody do picia? **6.** Mojżesz i Aaron odeszli od tłumu i skierowali się ku wejściu do Namiotu Spotkania. Tam padli na twarz, a ukazała się im chwała Pana. **7.** I przemówił Pan do Mojżesza: **8.** Weź laskę i zbierz całe zgromadzenie, ty wspólnie z bratem twoim, Aaronem. Następnie przemów w ich obecności do skały, a ona wyda z siebie wodę. Wyprowadź wodę ze skały i daj pić ludowi oraz jego bydłu. **9.** Stosownie do nakazu zabrał Mojżesz laskę sprzed oblicza Pana. **10.** Następnie zebrał Mojżesz wraz z Aaronem zgromadzenie przed skałą i wtedy rzekł do nich: Słuchajcie, wy buntownicy! Czy potrafimy z tej skały wyprowadzić dla was wodę? **11.** Następnie podniósł Mojżesz rękę i uderzył dwa razy laską w skałę. Wtedy wypłynęła woda tak obficie, że mógł się napić zarówno lud, jak i jego bydło. **12.** Rzekł znowu Pan do Mojżesza i Aarona: Ponieważ Mi nie uwierzyliście i nie objawiliście mojej świętości wobec Izraelitów, dlatego wy nie wprowadzicie tego ludu do kraju, który im daję. **13.** To są wody Meriba, gdzie się spierali Izraelici z Panem i gdzie On objawił wobec nich swoją świętość. **14.** Z Kadesz wyprawił Mojżesz posłów do króla Edomu, żeby mu powiedzieli: Tak mówi brat twój, Izrael: Ty znasz wszystkie utrapienia, jakie na nas spadły. **15.** Niegdyś powędrowali przodkowie nasi do Egiptu, i przebywaliśmy tam długi czas. Egipcjanie jednak źle się obchodzili z nami, podobnie jak i z przodkami naszymi. **16.** Wołaliśmy wtedy do Pana, a On usłyszał głos nasz i posłał anioła, który nas wyprowadził z Egiptu. Znajdujemy się teraz w Kadesz, mieście położonym na granicy twego obszaru. **17.** Pozwól nam łaskawie przejść przez twoją ziemię. Nie pójdziemy przez pola ani winnice i nie będziemy pić wody ze studni. Chcemy jedynie skorzystać z drogi królewskiej i nie zboczymy ani na prawo, ani na lewo, dopóki nie przejdziemy twoich granic. **18.** Odpowiedział im Edom: Nie pójdziecie przez nasz kraj, w przeciwnym razie zastąpimy wam drogę z mieczem w ręku. **19.** Odpowiedzieli im wówczas Izraelici: Chcemy jedynie przejść utartą drogą. A gdybyśmy pili waszą wodę – tak my, jak i trzody nasze – zapłacimy. Nie chodzi o nic więcej, tylko o zwykłe przejście. **20.** Odpowiedział [Edom]: Nie przejdziecie! I wyszedł Edom naprzeciw nich z wojskiem licznym i dobrze uzbrojonym. **21.** Zabronił Edom przejścia Izraelowi przez swoje granice, Izrael więc odszedł w bok od niego. **22.** Izraelici – cała społeczność – ruszyli z Kadesz i przybyli pod górę Hor. **23.** Na górze Hor, leżącej na granicy ziemi Edom, przemówił Pan do Mojżesza i Aarona: **24.** Aaron zostanie przyłączony do swoich przodków, gdyż nie wejdzie do ziemi, którą dam synom Izraela, dlatego że sprzeciwiliście się memu rozkazowi u wód Meriba. **25.** Weź Aarona i syna jego, Eleazara, i przyprowadź ich na górę Hor. **26.** Tam niech zdejmie Aaron swoje szaty, a ty ubierzesz w nie jego syna, Eleazara, Aaron zaś będzie przyłączony [do przodków]. Tam on umrze. **27.** Mojżesz postąpił według rozkazu Pana, i weszli na oczach całej społeczności na górę Hor. **28.** Mojżesz zdjął z Aarona jego szaty i przyodział nimi jego syna, Eleazara.

Aaron umarł na szczycie góry, a Mojżesz z Eleazarem zstąpili na dół. **29.** Skoro dowiedziała się cała społeczność, że Aaron umarł, opłakiwał go dom Izraela przez trzydzieści dni.

Rozdział 21

1. Król Aradu, Kananejczyk, mieszkający w Negebie, dowiedział się, że Izraelici nadciągają drogą od Atarim. Napadł na Izraela i wziął jeńców. **2.** Wtedy Izraelici złożyli następujący ślub Panu, mówiąc: Jeśli dasz ten lud w nasze ręce, klątwą obłożymy ich miasta. **3.** I wysłuchał Pan głosu Izraela, i wydał w ich ręce Kananejczyków. [Izraelici] obłożyli klątwą ich oraz ich miasta. Stąd miejscowość ta otrzymała nazwę Chorma. **4.** Od góry Hor szli w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom; podczas drogi jednak lud stracił cierpliwość. **5.** I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny. **6.** Zesłał więc Pan na lud węże o jadzie palącym, które kąsały ludzi, tak że wielka liczba Izraelitów zmarła. **7.** Przybyli więc ludzie do Mojżesza, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże. I wstawił się Mojżesz za ludem. **8.** Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu. **9.** Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogoś wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu. **10.** Stamtąd ruszyli Izraelici w dalszą drogę i rozbili obóz pod Obot. **11.** Od Obot ciągnęli dalej i rozbili obóz pod Ijje-Haabarim, na pustyni położonej na wschód od Moabu. **12.** Stamtąd ruszyli dalej i zatrzymali się w dolinie potoku Zared. **13.** I znów poszli dalej i rozłożyli się obozem po drugiej stronie rzeki Arnon, która płynie przez pustynię, biorąc początek w kraju Amorytów. Arnon bowiem stanowi granicę między Moabitami i Amorytami. **14.** Dlatego powiedziane jest w Księdze wojen Pana: Od strony Waheb w Sufa i potoków Arnonu, **15.** pochyłość potoków ciągnących się aż do Ar, przylegająca do granicy Moabu. **16.** Stamtąd udali się do Beer. Jest to studnia, o której powiedział Pan do Mojżesza: Zgromadź lud, a Ja mu dam wodę! **17.** Śpiewali wtedy Izraelici pieśń następującą: Tryskaj, źródło! Opiewajcie je! **18.** Studnia, którą kopali książęta, a naczelnicy ludu drążyli berłem i swymi laskami. Z Beer [ruszyli] do Mattany, **19.** z Mattany do Nachaliel, a z Nachaliel do Bamot. **20.** Z Bamot do doliny, która leży w ziemi Moabu, obok góry Pisga wznoszącej się nad pustynią. **21.** Następnie wysłali Izraelici posłów do Sichona, króla Amorytów, którzy mieli [mu] oznajmić: **22.** Chcemy przejść przez twoją ziemię. Nie wejdziemy na pola ani do winnic i nie będziemy pili wody ze studzien. Chcemy tylko skorzystać z drogi królewskiej, póki nie przekroczymy twych granic. **23.** Sichon jednak nie dał Izraelitom przejścia przez swoją ziemię. Sichon zgromadził całe swoje wojsko i skierował się ku pustyni, by zastąpić drogę Izraelitom. Przybył do Jahsa i uderzył na Izraela. **24.** Izraelici jednak pobili go ostrzem miecza i zdobyli jego kraj od Arnonu aż po Jabbok, aż do kraju Ammonitów, bo obwarowana była granica Ammonitów. **25.** Izraelici wzięli wszystkie te miasta.

Następnie osadzili się Izraelici mocno we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przynależnych doń miejscowościach. **26.** Cheszbon był stolicą Sichona, króla Amorytów, który prowadził wojnę z poprzednim królem Moabu i zabrał mu cały kraj aż po Arnon. **27.** Dlatego śpiewali pieśniarze: Idźcie do Cheszbonu! Niech będzie odbudowane i umocnione miasto Sichona. **28.** Gdyż z Cheszbonu wyszedł ogień, płomień z miasta Sichona pochłonął Ar-Moab, panujące nad wyżynami Arnonu. **29.** Biada ci, Moabie! Zgubiony jesteś, o ludu Kemosza! Dopuszcł on ucieczkę twych synów i niewolę twych córek u Sichona, króla Amorytów. **30.** Cheszbon wyniszczył niemowlęta aż do Dibonu, niewiasty aż do Nofach, a mężczyzn aż do Medeby. **31.** Izraelici osiedlili się w kraju Amorytów. **32.** Potem Mojżesz wysłał [wywiadowców] celem zbadania Jazer; zajęli je następnie wraz z przynależnymi doń miastami i wypędzili mieszkających tam Amorytów. **33.** Następnie zawrócili i poszli w kierunku Baszanu. Król Baszanu, Og, wyruszył przeciw nim razem z całym swoim wojskiem, chcąc stoczyć z nimi bitwę pod Edrei. **34.** Lecz Pan rzekł do Mojżesza: Nie bój się go! Dam go bowiem w twoje ręce razem z całym wojskiem i krajem. Postąpisz z nim tak, jak postąpiłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie. **35.** Pobili go oraz jego synów i cały lud, tak że nikt nie ocalał, i wzięli jego ziemię w posiadanie.

Rozdział 22

1. Potem Izraelici ruszyli dalej i rozbili namioty na stepach Moabu po drugiej stronie Jordanu, naprzeciw Jerycha. **2.** Balak, syn Sippora, widział wszystko, co uczynił Izrael Amorytom. **3.** Wtedy strach ogarnął Moab przed tym ludem, który był tak liczny, i lękał się Moab Izraelitów. **4.** Rzekł więc Moab do starszych spośród Madianitów: Teraz to mnóstwo pożre wszystko wokół nas, jak wół żre trawę na polu. Wówczas królem Moabu był Balak, syn Sippora. **5.** On też wysłał posłów do Balaama, syna Beora, do Petor nad Rzeką w kraju Ammaw, aby go zaprosili tymi słowami: Oto lud, który wyszedł z Egiptu, okrył powierzchnię ziemi i osiadł naprzeciw mnie. **6.** Przyjdź więc teraz, proszę, i przeklnij mi ten lud, bo jest silniejszy ode mnie. Być może potrafimy go pokonać i z kraju wypędzić. Wiem bowiem, że kogo ty błogosławisz, będzie błogosławiony, a kogo ty przeklniesz, będzie przeklęty. **7.** Wybrali się więc starsi Moabitów wraz ze starszymi Madianitów w drogę, zaopatrzeni w dary dla wieszczka. Przybyli do Balaama i przekazali mu słowa Balaka. **8.** On zaś im odpowiedział: Pozostańcie tu na noc, a potem dam wam odpowiedź według tego, co mi Pan powie. Pozostali więc książęta Moabitów u Balaama. **9.** Przyszedł Bóg do Balaama i rzekł: Cóż to za mężowie są u ciebie? **10.** Balaam odpowiedział Bogu: Balak, syn Sippora, król Moabitów, przysłał do mnie wiadomość: **11.** Oto lud, który wyszedł z Egiptu, okrył powierzchnię ziemi. Przyjdź, a przeklnij ich, abym mógł z nimi walczyć i wypędzić ich. **12.** Na to rzekł Bóg do Balaama: Nie możesz iść z nimi i nie możesz tego ludu przeklinać, albowiem jest on błogosławiony. **13.** Gdy powstał Balaam następnego poranka, rzekł do książąt Balaka: Wracajcie do swego kraju, gdyż Pan nie dozwolił mi iść z wami. **14.** Powstali wtedy książęta Moabu i przyszli do

Balaka, donosząc mu: Nie zgodził się Balaam pójść z nami. **15.** Wtedy Balak posłał raz jeszcze książąt liczniejszych i bardziej dostojnych niż tamci. **16.** Skoro oni przybyli do Balaama, rzekli mu: Tak mówi Balak, syn Sippora: Nie wzbraniaj się przyjść do mnie. **17.** Wynagrodzę cię hojnie i wszystko uczynię, cokolwiek mi powiesz. Przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud! **18.** Balaam odpowiedział sługom Balaka tymi słowami: Choćby mi Balak dawał tyle srebra i złota, ile pałac jego pomieści, to przecież nie mogę przekroczyć rozkazu Pana, Boga mojego, zarówno w małych rzeczach, jak i wielkich. **19.** Pozostańcie jednak przez noc, a zobaczę, co Pan tym razem mi powie. **20.** W nocy przyszedł Bóg do Balaama i rzekł mu: Skoro mężowie ci przyszli, aby cię zabrać, wstań, a idź z nimi, lecz uczynisz tylko to, co ci powiem. **21.** Wstał więc Balaam rano, osiodłał swoją oślicę i pojechał z książętami Moabu. **22.** Zapłonął gniew Boga na to, że ruszył w drogę, i Anioł Pański stanął na drodze przeciw niemu, by go zatrzymać. On zaś w towarzystwie dwóch sług jechał na swojej oślicy. **23.** Gdy oślica zobaczyła Anioła Pańskiego stojącego z wyciągniętym mieczem na drodze, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam uderzył ją, chcąc zawrócić na właściwą drogę. **24.** Wtedy stanął Anioł Pański na ciasnej drodze między winnicami, a mur był z jednej i z drugiej strony. **25.** Gdy oślica zobaczyła Anioła Pańskiego, przywarła do muru, przypierając nogę Balaama do tego muru, a on ponownie zaczął bić oślicę. **26.** Anioł Pański posunął się dalej i stanął w miejscu tak ciasnym, że nie było można go wyminąć ani z prawej, ani też z lewej strony. **27.** Gdy oślica ujrzała znowu Anioła Pańskiego, położyła się pod Balaamem. Rozgniewał się więc Balaam bardzo i zaczął okładać oślicę kijem. **28.** Wówczas otworzył Pan usta oślicy, i rzekła do Balaama: Cóż ci uczyniłam, że zbiłeś mnie już trzy razy? **29.** Balaam odpowiedział oślicy: Dlatego, że drwiłaś sobie ze mnie. Gdybym tak miał miecz w ręku, już bym cię zabił! **30.** Oślica jednak rzekła do Balaama: Czyż nie jestem twoją oślicą, na której jeździsz, odkąd jesteś, aż po dzień dzisiejszy? Czyż miałam zwyczaj czynić ci coś podobnego? Odpowiedział: Nie! **31.** Wtedy otworzył Pan oczy Balaama i zobaczył on Anioła Pańskiego stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku. Ukłękł więc i oddał pokłon twarzą do ziemi. **32.** I rzekł do niego Anioł Pański: Czemu aż trzy razy zbiłeś swoją oślicę? Ja jestem tym, który przyszedł, aby ci bronić przejazdu, albowiem droga twoja jest przeciwna mojej woli. **33.** Oślica ujrzała mnie i trzy razy usunęła się z drogi. Gdyby się nie usunęła, byłbym cię dawno zabił, a ją przy życiu zostawił. **34.** Rzekł więc Balaam do Anioła Pańskiego: Zgrzeszyłem. Nie wiedziałem, że ty stanąłeś przeciwko mnie na drodze. Teraz jednak, gdy wiem, że ci się droga moja nie podoba, chcę wracać. **35.** Lecz Anioł Pański rzekł do Balaama: Idź z tymi mężami, ale nie mów nic innego ponad to, co ci powiem. Poszedł więc Balaam z książętami Balaka. **36.** Gdy usłyszał Balak, że Balaam się zbliża, wyszedł mu naprzeciw aż do Ir-Moab, które leży nad Arnonem, na samej granicy kraju. **37.** Balak rzekł do Balaama: Czyż nie posyłałem już po ciebie, by cię przywołać? Czemu nie przybyłeś? Czyż nie mogę hojnie ci zapłacić? **38.** Balaam jednak oświadczył Balakowi: Przecież teraz przybyłem do ciebie. Czy rzeczywiście mogę coś oznajmić? Będę mówił tylko te słowa, które Bóg włoży w moje usta. **39.** I poszedł Balaam z Balakiem, i przybyli do Kariat-Chusot. **40.** Balak złożył w ofierze większe i drobne bydło,

a część z tego posłał Balaamowi i książętom, którzy z nim przyszli. **41.** Na drugi dzień zabrał Balak Balaama i zaprowadził na Bamot-Baal, skąd było widać kraniec obozu ludu [izraelskiego].

Rozdział 23

1. Wtedy rzekł Balaam do Balaka: Zbuduj tu siedem ołtarzy i przyprowadź mi siedem młodych cielców i siedem baranów. **2.** Balak uczynił tak, jak mu powiedział Balaam, i ofiarowali wspólnie na każdym ołtarzu młodego cielca i barana. **3.** Wtedy rzekł Balaam do Balaka: Pozostań tu przy twojej całopalnej ofierze, ja zaś odejdę. Może objawi mi się Pan, a co mi dozwoli zobaczyć, oznajmię tobie. I poszedł na bezdrzewny pagórek. **4.** Objawił się Bóg Balaamowi, a on rzekł do Niego: Ustawiłem siedem ołtarzy i ofiarowałem na każdym młodego cielca i barana. **5.** Wówczas Pan włożył słowa w usta Balaama i rzekł mu: Wróć do Balaka i tak mu powiesz. **6.** Wrócił się więc ku niemu, a on stał jeszcze przy swej całopalnej ofierze razem z moabskimi książętami. **7.** Wtedy [Balsam] wygłosił swoje pouczenie, mówiąc: Z Aramu sprowadził mnie Balak, ze wschodnich wzgórz – król Moabu: Przyjdź tu, przeklnij mi Jakuba! Przyjdź tu, a zgrom Izraela! **8.** Jakże ja mogę przeklinać, kogo Bóg nie przeklina? Jak mogę złorzeczyć, komu nie złorzeczy Pan? **9.** Bo widzę go z wierzchu skały, ze wzgórz go dostrzegam, oto lud, który mieszka osobno, a nie wlicza się do narodów. **10.** Któż może zliczyć Jakuba jak proch licznego? Któż policzy choćby czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych! Niechaj taki jak ich będzie mój koniec! **11.** Rzekł na to Balak do Balaama: Cóżes to mi uczynił? Sprowadziłem cię tu, byś przeklinał nieprzyjaciół moich, a ty zamiast tego im błogosławisz! **12.** Lecz on odpowiedział: Czyż nie muszę powiedzieć tego, co Pan włożył w moje usta? **13.** Rzekł więc Balak do niego: Chodź, proszę, ze mną na inne miejsce, z którego będziesz ich widział. Stąd widzisz tylko ich część, a wszystkich nie ogarniasz. Przeklnij ich zatem stamtąd. **14.** Wziął go więc z sobą na Pole Czatów, na szczyt góry Pisga; zbudował tam siedem ołtarzy i ofiarował na każdym młodego cielca i barana. **15.** Rzekł [Balsam] do Balaka: Pozostań tu przy całopalnej ofierze, a ja opodał będę oczekiwał na spotkanie. **16.** Wtedy spotkał się Pan z Balaamem, przekazał mu słowa, polecając: Wróć do Balaka; i tak mu powiedz. **17.** Gdy wrócił do niego, on stał jeszcze razem z książętami Moabu przy całopalnej ofierze. Balak zapytał go: Co Pan powiedział? **18.** Wtedy Balaam wygłosił swoje pouczenie, mówiąc: Podnieś się, Balaku, a słuchaj, synu Sippora, nakłoń swego ucha! **19.** Bóg nie jest jak człowiek, by kłamał, nie jak syn ludzki, by się wycofywał. Czyż On powie coś, a nie uczyni tego, lub nie wykona tego, co oznajmił? **20.** On mnie tu sprowadził, bym błogosławił, On błogosławi – ja tego zmienić nie mogę. **21.** Ja nie dostrzegam grzechu u Jakuba, ni w Izraelu nie widzę złości. Pan, ich Bóg, jest z nimi, wznoszą Mu okrzyk jako królowi. **22.** Bóg, który z Egiptu ich wywiódł, jest dla nich jakby rogamis bawołu. **23.** Skoro nie ma czarów wśród Jakuba ani wróżbiarstwa w Izraelu, w czasie właściwym zostanie przepowiedziane Jakubowi, Izraelowi to, co Bóg uczyni. **24.** Patrz, oto naród jak wstająca lwica, na podobieństwo lwa on się podnosi i nie położy się, aż pożre swą zdobycz i krew zabitych wypije. **25.** Rzekł wówczas Balak do Balaama: Gdy już

nie możesz przeklinać, przynajmniej im nie błogosław! **26.** Balaam odpowiedział Balakowi: Czyż nie mówiłem ci: Co Pan powie, wszystko uczynię? **27.** Wtedy rzekł znowu Balak do Balaama: Chodź, proszę, a na inne miejsce jeszcze cię zaprowadzę. Może spodoba się Bogu, byś przynajmniej z tego miejsca mi go przeklął. **28.** Potem wziął Balak Balaama na szczyt Peor, który się wznosi nad pustynią. **29.** Balaam rzekł do Balaka: Zbuduj tu siedem ołtarzy i przyprowadź mi siedem młodych cielców i siedem baranów. **30.** Balak uczynił tak, jak mu powiedział Balaam. Wtedy złożył on na każdym ołtarzu w ofierze młodego cielca i barana.

Rozdział 24

1. Gdy Balaam spostrzegł, że dobre jest w oczach Pana błogosławienie Izraela, nie odszedł wcale, jak przedtem, aby szukać wróżb, lecz twarz obrócił ku pustyni. **2.** Gdy więc podniósł oczy i zobaczył Izraela rozłożonego obozem według swoich pokoleń, ogarnął go Duch Boży **3.** i zaczął głosić swoje pouczenie, mówiąc: Wyrocznia Balaama, syna Beora; wyrocznia męża, który wzrok ma przenikliwy; **4.** wyrocznia tego, który słyszy słowa Boże, który ogląda widzenie Wszechmocnego, który pada, a oczy mu się otwierają. **5.** Jakubie, jakże piękne są twoje namioty, mieszkania twoje, Izraelu: **6.** Niby szerokie doliny potoków, niby ogrody nad brzegami strumieni lub niby aloes, który Pan sadził, i niby cedry nad wodami. **7.** Płynie woda z jego wiader, a zasiew jego ma wilgoć obfitą; król jego wiele mocniejszy niż Agag, królestwo jego w górę wyniesione. **8.** A Bóg, który z Egiptu go wywiódł, jest dla niego jakby rogami bawołu. On wyniszczy narody, co go uciskają, zmiażdży ich kości, zdruzgoce swoimi strzałami. **9.** Położył się, jak lew się przyczał lub niby lwica. Kto się odważy go zbudzić? Błogosławieni niech będą, którzy błogosławią ciebie, a przekłęci, którzy ciebie przeklinają. **10.** Wtedy rozgniewał się Balak na Balaama, a klasnąwszy w dłonie, rzekł do Balaama: Wezwałem cię tu, byś przeklinał nieprzyjaciół moich, a ty ich nawet trzykrotnie błogosławiłeś. **11.** Uciekaj teraz czym prędzej do domu; obiecałem ci wprawdzie sowitą nagrodę, lecz oto Pan pozbawił jej ciebie. **12.** Balaam odpowiedział Balakowi: Czyż nie powiedziałem wyraźnie posłańcom, których do mnie wysłałeś: **13.** Choćby mi Balak dawał tyle srebra i złota, ile pałac jego pomieści, to przecież nie mogę przekroczyć rozkazu Pana i czynić samowolnie czy to źle, czy też dobrze. Co Pan mówi, to tylko oznajmię. **14.** Dobrze więc, wrócę teraz do mojego ludu, lecz chodź, chcę ci oznajmić, co lud ten przy końcu dni uczyni twojemu ludowi. **15.** I wygłosił swoje pouczenie, mówiąc: Wyrocznia Balaama, syna Beora; wyrocznia męża, który wzrok ma przenikliwy; **16.** wyrocznia tego, który słyszy słowa Boże, a w wiedzy Najwyższego ma udział, który ogląda widzenie Wszechmocnego, który pada, a oczy mu się otwierają. **17.** Widzę go, lecz jeszcze nie teraz, dostrzegam go, ale nie z bliska: Wschodzi Gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło. Ono to zmiażdży skronie Moabu, a także czaszki wszystkich synów Seta. **18.** Stanie się Edom podbitą krainą, Seir też będzie podbitą krainą. A Izrael urośnie w potęgę. **19.** Zapanuje Jakub nad nieprzyjacielem i zbiegów z Seiru wyniszczy. **20.** Dostrzegł następnie Amalekitów i wygłosił swą przepowiednię, mówiąc: Amalek jest

pierwszy pośród narodów, lecz w końcu zginie na zawsze. **21.** Ujrzał Kenitów i wygłosił swoje proroctwo, mówiąc: Mocne jest twoje mieszkanie i na skale zbudowane twe gniazdo; **22.** lecz i ono jest przeznaczone na zgubę, wtedy gdy Aszszur cię weźmie w niewolę. **23.** I głosił dalej swoje pouczenie, mówiąc: Biada! Któż się ostoi, kiedy Bóg to uczyni? **24.** Przybędą bowiem okręty Kittim, pognębią Aszszur, pognębią też Eber, ale i oni przepadną na zawsze. **25.** Wtedy podniósł się Balaam i odszedł do swojej ojczyzny, również i Balak odszedł swoją drogą.

Rozdział 25

1. Gdy przebywali w Szittim, zaczął lud uprawiać nierząd z Moabitkami. **2.** One to nakłaniały lud do brania udziału w ofiarach składanych ich bożkom. Lud spożywał dary ofiarne i oddawał pokłon ich bogom. **3.** Izrael przylgnął do Baal-Peora, a gniew Pana zapłonął przeciw niemu. **4.** I rzekł Pan do Mojżesza: Zbierz wszystkich [winnych] przywódców ludu i powieś ich dla Pana w obliczu słońca, a wtedy odwróci się zapalczywość gniewu Pana od Izraela. **5.** Rozkazał więc Mojżesz sędziom Izraela: Zabijajcie każdego z waszych ludzi, którzy się przyłączyli do Baal-Peora. **6.** I oto przybył jeden z Izraelitów i przyprowadził Madianitkę do swoich braci przed oczami Mojżesza i całego zgromadzenia Izraelitów, którzy lamentowali u wejścia do Namiotu Spotkania. **7.** Ujrzawszy to kapłan Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, chwycił w rękę włócznię, opuszczył zgromadzenie, **8.** poszedł za Izraelitą do komory namiotu i przebił ich obydwoje, mężczyznę Izraelitę i kobietę – przez jej łono. I ustała plaga wśród Izraelitów. **9.** Zginęło ich wtedy dwadzieścia cztery tysiące. **10.** Mówił znowu Pan do Mojżesza: **11.** Pinchas, syn Eleazara, syna kapłana Aarona, odwrócił mój gniew od Izraelitów, gdyż on zapłonął pośród nich zazdrością. Dlatego nie wytraciłem zupełnie Izraelitów w mojej zazdrości. **12.** Oznajmij więc: Oto Ja zawieram z nim przymierze pokoju. **13.** Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze, które mu zapewni kapłaństwo na wieki, ponieważ okazał się zazdrosny o swego Boga i dokonał prześlągnięcia w imieniu Izraelitów. **14.** Izraelita, który zginął razem z Madianitką, nazywał się Zimri, a był synem Salu, księcia jednego z rodów pokolenia Symeona. **15.** Madianitka, którą zabito, nazywała się Kozbi i była córką Sura; ten był znowu głową jednego z pokoleń, czyli rodów madianickich. **16.** Wtedy Pan rzekł do Mojżesza: **17.** Jak z wrogiem obchodź się z Madianitami i wyniszcz ich, **18.** gdyż oni wrogo odnosili się do was, oszukując was przez swoje knowania, posługując się Peorem, posługując się córką księcia madianickiego, ich siostrą Kozbi, która została zabita w dzień plagi, jaka spadła ze względu na Peora.

Rozdział 26

1. Po tej pladze rzekł Pan do Mojżesza i Eleazara, syna kapłana Aarona: **2.** Dokonajcie obliczenia całej społeczności Izraelitów według rodów, od dwudziestu lat wzwyż, zdolnych do walki. **3.** Mojżesz więc i kapłan Eleazar na stepach Moabu, naprzeciw Jerycha nad Jordanem, tak zarządzili: **4.** Od dwudziestu lat wzwyż, jak to Pan nakazał Mojżeszowi oraz Izraelitom przy wyjściu z Egiptu, [spisze się lud]. Otóż

Izraelici, którzy wyszli z ziemi egipskiej, byli następujący: **5.** Pierworodnym Izraela był Ruben; synami Rubena byli: Henoch, od którego pochodzi ród Henochitów; od Pallu pochodzi ród Palluitów. **6.** Od Chesrona pochodzi ród Chesronitów; od Karmiego ród Karmitów. **7.** To są rody Rubenitów. Liczba spisanych wynosiła czterdzieści trzy tysiące siedemset trzydziestu. **8.** Synowie Pallu: Eliab, **9.** a synowie Eliaba: Nemuel, Datan i Abiram. Datan i Abiram byli to właśnie ci, którzy jako przedstawiciele zgromadzenia powstali przeciw Mojżeszowi i Aaronowi ze zgrają Koracha podczas jej buntu przeciw Panu. **10.** Wtedy ziemia rozwarła swoją czelusć i pochłonęła ich i Koracha, podczas gdy zgraja zginęła strawiona przez ogień – dwustu pięćdziesięciu mężów. Tak stali się oni jakby znakiem ostrzegawczym. **11.** Synowie Koracha jednak nie zginęli. **12.** Synowie Symeona według swoich rodów: od Nemuela pochodzi ród Nemuelitów; od Jamina ród Jaminitów; od Jakina ród Jakinitów. **13.** Od Zeracha pochodzi ród Zerachitów; od Saula ród Saulitów. **14.** To są rody Symeonitów: dwadzieścia dwa tysiące dwustu. **15.** Synowie Gada według swoich rodów: od Sefona pochodzi ród Sefonitów; od Chaggiego ród Chaggitów; od Szuniego ród Szunitów. **16.** Od Ozniego pochodzi ród Oznitów; od Eriego ród Eritów. **17.** Od Aroda pochodzi ród Arodytów; od Areliego ród Arelitów. **18.** To są rody Gadytów: według tego, jak zostali spisani – czterdzieści tysięcy pięciuset. **19.** Synami Judy byli Er i Onan. Er i Onan umarli w kraju Kanaan. **20.** Synowie Judy według swoich rodów: od Szeli pochodzi ród Szelanitów; od Peresa ród Parsytów; od Zeracha ród Zerachitów. **21.** Synowie Peresa: od Chesrona pochodzi ród Chesronitów; od Chamula ród Chamulitów. **22.** To są rody Judy: według tego, jak zostali spisani – siedemdziesiąt sześć tysięcy pięciuset. **23.** Synowie Issachara według swoich rodów: Tola, od którego pochodzi ród Toalitów; od Puwy pochodzi ród Punitów; **24.** od Jaszuba pochodzi ród Jaszubitów; od Szimrona ród Szimronitów. **25.** To są rody Issachara: według tego, jak zostali spisani – sześćdziesiąt cztery tysiące trzystu. **26.** Synowie Zabulona według swoich rodów: Sereb, od którego pochodzi ród Sardytów; od Elona ród Elonitów, a od Jachleela ród Jachleelitów. **27.** To są rody Zabulonitów liczące sześćdziesiąt tysięcy pięciuset spisanych. **28.** Synowie Józefa według swoich rodów: Manasses i Efraim. **29.** Synami Manasses byli: Makir, od którego pochodzi ród Makirytów; Makir był ojcem Gileada. Od Gileada pochodzi ród Gileadytów. **30.** Synami Gileada byli: Jezer, od którego pochodzi ród Jezerytów; od Cheleka pochodzi ród Chelekitów. **31.** Dalej Asriel, od którego pochodzi ród Asrielitów; i Sychem, od którego pochodzi ród Sychemitów. **32.** Wreszcie Szemida, od którego pochodzi ród Szemidaitów, i Chefer, od którego pochodzi ród Chefrytów. **33.** Selofchad, syn Chefera, nie miał synów, lecz tylko córki. Córkom Selofchada było na imię: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **34.** To są rody Manasses: według tego, jak zostali spisani – pięćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset. **35.** To są synowie Efraima według swoich rodów: od Szutelacha pochodzi ród Szutlachitów; od Bekera ród Bakrytów, od Tachana ród Tachanitów. **36.** A ci są synowie Szutelacha: Eran, od którego pochodzi ród Eranitów. **37.** To są rody Efraimitów, razem trzydzieści dwa tysiące pięciuset spisanych. Są to potomkowie Józefa według swoich rodów. **38.** Synowie Beniamina według swoich rodów: Bela, od którego pochodzi ród Baleitów; od

Aszbela pochodzi ród Aszbelitów; od Achirama ród Achiramitów. **39.** Od Szefufama pochodzi ród Szufamitów; od Chufama ród Chufamitów. **40.** Synami Beli byli Ard i Naaman; [od Arda pochodzi] ród Ardytów, a od Naamana ród Naamitów. **41.** To są potomkowie Beniamina według swoich rodów: według tego, jak zostali spisani – czterdzieści pięć tysięcy sześciuset. **42.** To są synowie Dana według swoich rodów: od Szuchama pochodzi ród Szuchamitów; to są potomkowie Dana według swoich rodów. **43.** Wszystkie rody Szuchamitów – według tego, jak zostały spisane: sześćdziesiąt cztery tysiące czterystu spisanych. **44.** Synowie Asera według swoich rodów: od Jimny pochodzi ród Jimnaitów; od Jiszwiego ród Jiszwitów; od Berii ród Beriaitów. **45.** Od synów Berii pochodzą: od Chebera ród Chebrytów; od Malkiela ród Malkielitów. **46.** Córka Asera nazywała się Sarach. **47.** To są rody Aserytów według tego, jak zostali spisani – pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **48.** Synowie Neftalego według swoich rodów: Jachseel, od którego pochodzi ród Jachseelitów; od Guni ród Gunitów, **49.** od Jesera pochodzi ród Jisrytów; od Szillema ród Szillemitów. **50.** To są rody Neftalego: według tego, jak zostali spisani – czterdzieści pięć tysięcy czterystu. **51.** Ogólna zaś liczba wszystkich Izraelitów: według tego, jak zostali spisani – sześćset jeden tysięcy siedemset trzydziestu. **52.** Następnie tak mówił Pan do Mojżesza: **53.** Pomiędzy nich ma być kraj rozdzielony, według liczby głów, jako dziedzictwo. **54.** Pokoleniu, które ma więcej ludzi, przypadnie większy dział, a temu, które ma mniej – mniejszy. Każde otrzyma przydział odpowiadający danym spis. **55.** Kraj ma być dzielony losem, a dziedzictwo mają otrzymać według liczby imion w rodach. **56.** Losem ma być rozdzielone dziedzictwo pomiędzy [rody] liczne i mniejsze. **57.** A oto spis lewitów według ich pokoleń: od Gerszona pochodzi ród Gerszonitów; od Kehata ród Kehatytów; od Merariego ród Merarytów. **58.** A dalsze rody lewitów to: Libnici, Chebronici, Machlici, Muszyci i Korachici. Kehat był ojcem Amrama. **59.** Żona Amrama nazywała się Jokebed, a była córką Lewiego urodzoną w Egipcie. Z niej urodzili się Amramowi Aaron i Mojżesz oraz ich siostra Miriam. **60.** Aaronowi urodzili się Nadab, Abihu, Eleazar oraz Itamar. **61.** Jednak Nadab i Abihu zginęli, gdy nieśli przed Pana inny ogień w ofierze. **62.** Było ich wszystkich mężczyzn [w wieku] od jednego miesiąca wzwyż dwadzieścia trzy tysiące. Nie byli jednak spisani wraz z Izraelitami, bo nie otrzymali działu pośród Izraelitów. **63.** To byli ludzie, których spisali Mojżesz i kapłan Eleazar na stepach Moabu w pobliżu Jordanu, naprzeciw Jerycha. **64.** Pośród nich nie było nikogo z tych, których Mojżesz i Aaron spisali, gdy dokonywali spisu Izraelitów na pustyni Synaj. **65.** Rzekł im bowiem Pan, że umrą na pustyni i nie zostanie z nich żaden oprócz Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

Rozdział 27

1. Następnie przyszły córki Selofchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manasses, syna Józefa. Nosiły one imiona: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **2.** Wystąpiły przed Mojżeszem, kapłanem Eleazarem, przed książętami i całą społecznością u wejścia do Namiotu Spotkania i rzekły:

3. Ojciec nasz umarł na pustyni, ale nie należał do zgrai tych, którzy się połączyli przeciw Panu, do zgrai Koracha. Umarł za swoje własne grzechy, a nie miał synów. **4.** Czemuz więc imię naszego ojca, który nie miał syna, ma zniknąć z jego rodu? Daj nam przeto posiadłość pośród braci naszego ojca. **5.** Mojżesz przedstawił ich sprawę Panu, **6.** a Pan rzekł do Mojżesza: **7.** Córki Selofchada mają słuszość. Daj im bez wahania posiadłość dziedziczną pomiędzy braćmi ich ojca i przekaz im jego dziedzictwo. **8.** Izraelitom zaś wydaj następujące polecenie: Gdy umrze mąż, nie zostawiając syna, wtedy jego dziedzictwo przeniesiecie na jego córkę. **9.** Jeśli by nie miał nawet córki, wtedy oddacie dziedzictwo jego braciom. **10.** Gdyby i braci nie miał, wtedy oddacie dziedzictwo braciom jego ojca. **11.** Jeżeli jego ojciec nie ma braci, wtedy jego dziedzictwo oddacie najbliższemu krewnemu w jego rodzie, i on je weźmie w posiadanie. Takie będzie prawo wśród Izraelitów, jak to Pan nakazał Mojżeszowi. **12.** Potem Pan rzekł do Mojżesza: Wejdź na tę górę z łańcucha Abarim i popatrz na kraj, który daję Izraelitom. **13.** Gdy go zobaczysz, zostaniesz przyłączony do swoich przodków, podobnie jak twój brat, Aaron, **14.** za to, że się sprzeciwiliście mojemu rozkazowi na pustyni Sin, gdy społeczność się zbuntowała, a trzeba było objawić przed nią moją świętość przez [danie im] wody. To są wody Meriba obok Kadesz na pustyni Sin. **15.** Rzekł więc Mojżesz do Pana: **16.** O Panie, Boże duchów wszelkiego ciała, wyznacz do kierowania społecznością męża, **17.** który by na jej czele wychodził i wracał, wyprowadzał ich i przyprowadzał, by społeczność Pana nie była jak stado bez pasterza. **18.** Pan odpowiedział Mojżeszowi: Weź Jozuego, syna Nuna, męża, w którym prawdziwie mieszka Duch, i włoż na niego swoje ręce. **19.** Następnie przywiedź go przed kapłana Eleazara i przed całą społeczność i ustanów go w ich obecności wodzem. **20.** Przenieś na niego część twojej godności, by cała społeczność Izraelitów była mu posłuszna. **21.** Winien się jednak stawić przed kapłanem Eleazarem, a ten będzie za niego pytał Pana przez losy urim. Tylko na jego rozkaz winni wyruszać i na jego rozkaz wracać, zarówno on, jak i wszyscy Izraelici i cała społeczność. **22.** Mojżesz wykonał wszystko, co mu nakazał Pan. Wezwał Jozuego i stawiał go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem. **23.** Następnie włożył na niego ręce i ustanowił go wodzem stosownie do woli Pana oznajmionej przez Mojżesza.

Rozdział 28

1. Pan mówił tak do Mojżesza: **2.** Oznajmij Izraelitom następujące rozporządzenie: Czuwajcie nad tym, by składać Mi w określonym czasie dary ofiarne, moje pokarmy jako ofiary spalane, na miłą woń dla Mnie. **3.** Oznajmij im: Ofiary spalane, które winniście składać Panu, są następujące: dwa roczne jagnięta bez skazy codziennie na nieustanną ofiarę całopalną. **4.** Jedno jagnię ma być złożone na całopalenie rano, a drugie wieczorem. **5.** Do tego jako ofiara pokarmowa dziesiąta część efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą według miary jednej czwartej hinu oliwy wyciśniętej z oliwek. **6.** To jest ustawiczne całopalenie, które już na górze Synaj składano Panu jako miłą woń ofiary spalanej. **7.** Do tego jako ofiara płynna wino, w ilości jednej czwartej hinu na każde jagnię. Sycera ma być wylana dla Pana w obrębie świątyni.

8. Drugie jagnię winienesz ofiarować o zmierzchu. Złóż w ofierze z tymi samymi ofiarami pokarmowymi, podobnie jak rano, należącą do nich ofiarę płynną jako miłą woń ofiary spalanej dla Pana. **9.** W dzień szabatu winniście złożyć w ofierze dwa roczne jagnięta bez skazy z dwiema dziesiątymi efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą, jako ofiarę pokarmową, i należącą do tego ofiarę płynną. **10.** To jest ofiara całopalna sobotnia na każdy szabat, oprócz całopalenia ustawicznego i ofiary płynnej. **11.** Każdego pierwszego dnia waszego miesiąca macie złożyć Panu na całopalenie: dwa młode cielce, barana i siedem jednorocznych jagniąt bez skazy. **12.** Do każdego cielca dodacie trzy dziesiąte [efy] najczystszej mąki zaprawionej oliwą jako ofiarę pokarmową, a do barana – dwie dziesiąte efy najczystszej mąki zaprawionej oliwą na ofiarę pokarmową; **13.** dalej, do każdego jagnięcia jako ofiarę pokarmową jedną dziesiątą [efy] najczystszej mąki zaprawionej oliwą; wszystko jako ofiarę całopalną, jako woń miłą Panu. **14.** Przynależną ofiarą płynną będzie pół hinu wina na cielca, jedna trzecia – na barana i jedna czwarta hinu na jedno jagnię. To jest ofiara podczas nowiu księżyca, którą co miesiąc przez wszystkie miesiące roku macie składać. **15.** Wreszcie, poza stałą ofiarą całopalną i przynależną do niej ofiarą płynną, winien być złożony Panu w ofierze kozioł jako ofiara przebłagalna. **16.** W czternastym dniu pierwszego miesiąca jest Pascha Pana. **17.** Piętnastego zaś dnia tegoż miesiąca jest święto, i odtąd przez siedem dni można jeść tylko prażony chleb. **18.** W dniu pierwszym będzie zwołanie święte, i nie wolno wykonywać żadnej pracy. **19.** Jako ofiarę spalaną, jako całopalenie dla Pana, winniście wtedy złożyć dwa młode cielce, barana i siedem jednorocznych jagniąt, a wszystkie one mają być bez skazy. **20.** Przynależna do tego ofiara pokarmowa ma się składać z najczystszej mąki zaprawionej oliwą: trzy dziesiąte [efy] na cielca, dwie dziesiąte na barana, **21.** a jedna dziesiąta na każde z siedmiu jagniąt. **22.** Wreszcie jeden kozioł na ofiarę przebłagalną, by dokonać za was przebłagania. **23.** Wszystko to ma być złożone oprócz porannego całopalenia, które jest ustawicznym całopaleniem. **24.** Takie ofiary macie składać codziennie przez siedem dni jako pokarm, jako ofiary spalane, jako woń miłą Panu: winny być one składane oprócz codziennej ofiary całopalenia i przynależnej do niej ofiary płynnej. **25.** Dzień siódmy będzie znowu dniem świętego zwołania, i wtedy żadnej pracy wykonywać nie będziecie. **26.** Także w dniu pierwocin, gdy składacie Panu ofiarę z nowego zboża w Święto Tygodni, ma być dla was zwołanie święte; wtedy nie będziecie wykonywać żadnej pracy. **27.** Złóżcie wtedy na ofiarę całopalną, jako woń miłą Panu, dwa młode cielce, barana i siedem jednorocznych jagniąt, **28.** do tego przynależną ofiarę pokarmową: najczystszą mąkę zaprawioną oliwą – mianowicie trzy dziesiąte [efy] na każdego cielca, **29.** dwie dziesiąte na barana i po jednej dziesiątej na każde z siedmiu jagniąt. **30.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłagalną, by dokonać za was przebłagania. **31.** To wszystko macie złożyć w ofierze oprócz codziennego całopalenia i przynależnej do niego ofiary pokarmowej i ofiar płynnych.

Rozdział 29

1. W pierwszym dniu siódmego miesiąca będziecie mieć zwołanie święte; wtedy nie wolno wykonywać żadnej pracy. Będzie on dla was dniem dźwięku trąb. **2.** Złożycie wtedy na ofiarę całopalną, jako woń miłą Panu, jednego młodego cielca, barana i siedem jagniąt jednorocznych bez skazy, **3.** do tego odpowiednią ofiarę pokarmową: najczystsza mąkę zaprawioną oliwą, a mianowicie trzy dziesiąte [efy] na jednego cielca, dwie dziesiąte na barana i **4.** jedną dziesiątą na każde jagnię. **5.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, by dokonać za was przebłagania. **6.** A to ma być [złożone] oprócz stałej ofiary całopalnej na nowiu wraz z ofiarą pokarmową i oprócz stałej ofiary całopalnej z przynależnymi do niej ofiarami pokarmowymi i płynnymi, według przepisu, jako miła woń ofiar spalanych dla Pana. **7.** Również dziesiątego dnia tegoż siódmego miesiąca będziecie mieć zwołanie święte i post; nie wolno też wykonywać żadnej pracy. **8.** Na ofiarę całopalną macie złożyć, jako woń miłą Panu, młodego cielca, barana i siedem jednorocznych jagniąt, wszystkie one będą bez skazy. **9.** Następnie należącą do tego ofiarę pokarmową: najczystsza mąkę zaprawioną oliwą, a mianowicie trzy dziesiąte [efy] na cielca, dwie dziesiąte na każdego barana **10.** i po jednej dziesiątej na każde z siedmiu jagniąt. **11.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ofiary przebłągalnej z powodu [Dnia] Przebłagania i ustawicznej ofiary całopalnej oraz przynależnej do niej ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **12.** Piętnastego dnia siódmego miesiąca będziecie mieli zwołanie święte; nie wolno wtedy wykonywać żadnej pracy, lecz przez siedem dni macie obchodzić święto Pańskie. **13.** Na ofiarę całopalną, ofiarę spalaną, jako woń miłą Panu, złożycie trzynaście młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy. **14.** Do tego odpowiednią ofiarę pokarmową: najczystsza mąkę zaprawioną oliwą, a mianowicie: trzy dziesiąte [efy] na każdego cielca; dwie dziesiąte na każdego z dwóch baranów; **15.** i po jednej dziesiątej na każde z czternastu jagniąt; **16.** ponadto kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej, przynależnej ofiary pokarmowej i ofiary płynnej. **17.** Drugiego dnia: dwanaście młodych cielców, dwa barany i czternaście jagniąt jednorocznych bez skazy, **18.** do nich przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne, [dołączone do ofiar] z wołów, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **19.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **20.** Trzeciego dnia: jedenaście młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy, **21.** do tego przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne [dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **22.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **23.** Czwartego dnia: dziesięć młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy, **24.** do tego przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne [dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **25.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **26.** Piątego dnia: dziewięć młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy, **27.** do tego przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne

[dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **28.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **29.** Szóstego dnia: osiem młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy, **30.** do tego przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne [dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **31.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **32.** Siódmego dnia: siedem młodych cielców, dwa barany i czternaście jednorocznych jagniąt bez skazy, **33.** do tego przynależną ofiarę pokarmową i ofiary płynne [dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **34.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiar płynnych. **35.** Ósmego dnia będzie dla was uroczyste zgromadzenie i nie możecie wykonywać żadnej pracy. **36.** Na ofiarę całopalną, ofiarę spalaną, jako woń miłą Panu złożycie: jednego cielca, jednego barana i siedem jednorocznych jagniąt bez skazy, **37.** do tego przynależne do nich: ofiarę pokarmową i ofiary płynne [dołączone do ofiar] z cielców, baranów i jagniąt, stosownie do ich liczby – według przepisów. **38.** Wreszcie kozła jako ofiarę przebłągalną, oprócz ustawicznej ofiary całopalnej i przynależnych do niej: ofiary pokarmowej i ofiary płynnej. **39.** To macie czynić dla Pana w czasie waszych świąt, niezależnie od tego, co ofiarujecie na mocy waszych ślubów lub jako wasze dobrowolne dary na ofiary całopalne, ofiary pokarmowe, płynne oraz na wasze ofiary biesiadne. **40.** Mojżesz mówił do Izraelitów zgodnie z tym wszystkim, co mu Pan nakazał.

Rozdział 30

1. Mówił więc Mojżesz do wodzów pokoleń izraelskich te słowa: Oto, co nakazuje Pan: **2.** Jeśli mężczyzna złoży ślub Panu albo zobowiąże się do czegoś przysięgą, nie może łamać swego słowa, ale winien wypełnić dokładnie to, co wyrzekł swymi ustami. **3.** Gdy kobieta złoży ślub Panu lub podejmie jakieś zobowiązanie, to w wypadku gdy jest jeszcze młoda i mieszka w domu swego ojca, **4.** a ojciec wie o jej ślubie czy zobowiązaniu, które uczyniła, i nie sprzeciwia się, wówczas ślub, jakikolwiek by był, i zobowiązanie będą ważne. **5.** Jeżeli jednak ojciec sprzeciwi się, i to w dniu, w którym się dowiedział, wtedy stają się nieważne wszystkie śluby i zobowiązania, które uczyniła. Pan nie poczyta jej tego za winę, ojciec bowiem okazał sprzeciw. **6.** Gdy jednak wyjdzie za męża, a jest jeszcze związana ślubem czy nieopatrzoną obietnicą swych warg, którą się związała, **7.** wtedy ślub i zobowiązanie będą ważne, o ile mąż, powiadomiony o tym, nie okaże sprzeciwu w dniu, kiedy się dowiedział. **8.** Jeżeli jednak mąż wtedy, gdy się dowie, okaże sprzeciw, wówczas unieważnia ślub ją wiążący i nieopatrzoną obietnicę jej warg, którą się związała. Pan jednak nie poczyta jej tego za winę. **9.** Ślub i wszelkie zobowiązania wdowy albo kobiety, która otrzymała list rozwodowy, pozostają ważne. **10.** Gdy jednak w domu swego męża złożyła ślub lub uczyniła jakieś zobowiązanie, **11.** a mąż, dowiedziawszy się o tym, milczał i nie okazał

sprzeciwu, wtedy ślub jej i podjęte zobowiązania będą ważne. **12.** Jeżeli jednak mąż, dowiedziawszy się o tym, od razu unieważnił je, wtedy śluby i zobowiązania wyrażone słowami stają się nieważne. Jest jednak ona bez winy przed Panem, jej śluby bowiem mąż unieważnił. **13.** Mąż może unieważnić lub potwierdzić wszelkie śluby i przysięgi żony. **14.** Jeśli jednak mąż milczy aż do następnego dnia, tym samym wyraża zgodę na śluby i zobowiązania, jakie uczyniła. Wyraził swą zgodę, ponieważ milczał w dniu, w którym się dowiedział. **15.** Gdyby unieważnił je po upływie dłuższego czasu od dowiedzenia się, wówczas na niego spadnie cały ciężar winy. **16.** Oto są prawa, które podał Pan Mojżeszowi, [dotyczące spraw] pomiędzy mężem a żoną, pomiędzy ojcem a jego córką, która jako młoda dziewczyna przebywa jeszcze w domu swego ojca.

Rozdział 31

1. Pan rzekł do Mojżesza: **2.** Pomścij Izraelitów na Madianitach. Potem zostaniesz przyłączony do twoich przodków. **3.** Rzekł więc Mojżesz do ludu: Przygotujcie spośród siebie mężów na wyprawę wojenną przeciw Madianitom; mają im wymierzyć pomstę Pańską. **4.** Wyślijcie na wyprawę wojenną po tysiącu ludzi z każdego pokolenia izraelskiego. **5.** I zostało wybranych po tysiącu z każdego pokolenia, czyli dwanaście tysięcy zdolnych do walki. **6.** Mojżesz posłał po tysiącu ludzi z każdego pokolenia na wojnę. Razem z nimi [wysłał] Pinchasa, syna kapłana Eleazara, i przedmioty święte oraz trąby sygnałowe. **7.** Według rozkazu, jaki otrzymał Mojżesz od Pana, wyruszyli przeciw Madianitom i pozabijali wszystkich mężczyzn. **8.** Zabili również królów madianickich. Oprócz tych, którzy zginęli [w walce]: Ewi, Rekem, Sur, Chur i Reba razem pięciu królów madianickich. Mieczem zabili również Balaama, syna Beora. **9.** Następnie uprowadzili w niewolę kobiety i dzieci madianickie oraz zagarnęli jako łup wszystko ich bydło, stada i cały majątek. **10.** Spalili wszystkie miasta, które tamci zamieszkiwali, i wszystkie obozowiska namiotów. **11.** Zabrawszy następnie całą zdobycz, cały łup złożony z ludzi i zwierząt, **12.** przyprowadzili jeńców, zdobycz i łup do Mojżesza, kapłana Eleazara i całej społeczności Izraelitów, do obozu, który znajdował się na stepach Moabu, położonych nad Jordanem naprzeciw Jerycha. **13.** Mojżesz, kapłan Eleazar i wszyscy książęta społeczności wyszli z obozu naprzeciw nich. **14.** I rozgniewał się Mojżesz na dowódców wojska, na tysiącników i setników, którzy wracali z wyprawy wojennej. **15.** Rzekł do nich: Jakże mogliście zostawić przy życiu wszystkie kobiety? **16.** One to za radą Balaama spowodowały, że Izraelici ze względu na Peora dopuścili się niewierności wobec Pana. Sprowadziło to plagę na społeczność Pana. **17.** Zabijecie więc spośród dzieci wszystkich chłopców, a spośród kobiet te, które już obcowały z mężczyzną. **18.** Jedynie wszystkie dziewczęta, które jeszcze nie obcowały z mężczyzną, zostawicie dla siebie przy życiu. **19.** Musicie jednak pozostać przez siedem dni poza obozem. Każdy z was, który kogoś zabił, każdy, który się dotknął zabitego, musi się oczyścić dnia trzeciego i siódmego, zarówno on, jak i jego jeńcy. **20.** Również odzienie, wszystkie przedmioty ze skóry, to, co jest sporządzone z sierści koziej i wszystkie przedmioty z drewna muszą być oczyszczone.

21. Kapłan Eleazar powiedział jeszcze do wojowników, którzy z nim razem odbyli wyprawę: Taki jest nakaz prawa, który Pan dał Mojżeszowi: **22.** złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę, ołów **23.** i w ogóle wszystko, czego ogień nie zniszczy, przeprowadźcie przez ogień, aby stało się czyste; ale tylko woda oczyszczenia usunie nieczystość. Czego zaś nie można kłaść do ognia, przeprowadźcie przez wodę. **24.** Siódmego dnia wypierzcie swoje odzienie; wtedy staniecie się czysti i będziecie mogli znowu wejść do obozu. **25.** Potem tak mówił Pan do Mojżesza: **26.** Policz wraz z kapłanem Eleazarem i głowami rodów społeczności to, co z ludzi i bydła zostało przyprowadzone jako zdobycz. **27.** Podziel zdobycz na połowę pomiędzy tych, którzy brali udział w wyprawie, i pomiędzy całą społeczność. **28.** Winienesz jednak od wojowników, którzy wyruszyli na wyprawę, wziąć jako dar dla Pana jedną sztukę na pięćset zarówno z ludzi, jak też z wołów, osłów i owiec. **29.** Z połowy należącej do nich weźmiesz, a dasz kapłanowi Eleazarowi jako ofiarę dla Pana. **30.** Z połowy [należnej reszcie] Izraelitów weźmiesz pięćdziesiątą część, tak ludzi, jak też wołów, osłów i owiec, z całego bydła, i dasz to lewitom, którzy pełnią służbę w przybytku Pana. **31.** Mojżesz i kapłan Eleazar wykonali wszystko, co im Pan nakazał. **32.** Zdobycz, którą wojownicy wzięli jako łup, składała się z sześciuset siedemdziesięciu pięciu tysięcy owiec, **33.** siedemdziesięciu dwóch tysięcy wołów, **34.** sześćdziesięciu i jednego tysiąca osłów, **35.** a osób, czyli dziewcząt, które jeszcze nie obcowały z mężczyzną, było razem trzydzieści dwa tysiące. **36.** Połowa przypadająca w udziale tym, którzy brali udział w wyprawie wojennej, wynosiła: trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec. **37.** Z tego oddali Panu sześćset siedemdziesiąt pięć sztuk; **38.** trzydzieści sześć tysięcy wołów – z czego oddali Panu siedemdziesiąt dwie sztuki; **39.** trzydzieści tysięcy pięćset osłów, z czego oddali Panu sześćdziesiąt i jedną sztukę. **40.** Wreszcie szesnaście tysięcy osób, z czego oddali Panu trzydzieści dwie osoby. **41.** I oddał Mojżesz kapłanowi Eleazarowi dary przeznaczone na ofiarę dla Pana, stosownie do rozkazu, jak Pan nakazał Mojżeszowi, **42.** z połowy [należnej pozostałym] Izraelitom, którą Mojżesz oddzielił od części przypadającej wojownikom. **43.** A w połowie należnej reszcie Izraela było trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec, **44.** trzydzieści sześć tysięcy wołów, **45.** trzydzieści tysięcy pięćset osłów **46.** i szesnaście tysięcy osób. **47.** Z tej części należnej Izraelitom wziął Mojżesz jedną pięćdziesiątą tak z ludzi, jak i z bydła i dał lewitom, którzy strzegą przybytku Pana – stosownie do nakazu, jaki odebrał Mojżesz od Pana. **48.** Wtedy przystąpili do Mojżesza dowódcy oddziałów wojska, tysiącznicy i setnicy, **49.** i rzekli do Mojżesza: Słudzy twoi dokonali przeglądu wszystkich poddanych sobie wojowników i okazało się, że żaden z nich nie zginął. **50.** Dlatego przynieśliśmy w ofierze dla Pana wszystkie znalezione przedmioty ze złota: nagolennice, naramienniki, pierścienie, kolczyki i naszyjniki, aby dokonano nad nami wobec Pana obrzędu przebłagania. **51.** Wzięli więc Mojżesz i kapłan Eleazar złoto i wszystkie kosztowne przedmioty. **52.** Złota zaś oddanego przez tysiączników i setników na ofiarę dla Pana było szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt syklów. **53.** Każdy ze zwykłych wojowników posiadał jeszcze swój własny łup.

54. Mojżesz więc i kapłan Eleazar wzięli złoto od tysiącników i setników i zanieśli do Namiotu Spotkania jako pamiątkowy dar Izraelitów dla Pana.

Rozdział 32

1. Rubenici i Gadyci posiadali liczne i bardzo duże stada. Gdy ujrzeni krainę Jezer i Gilead, uznali, że ta okolica nadaje się bardzo do hodowli bydła. **2.** Podeszli więc i tak mówili do Mojżesza, kapłana Eleazara i książąt społeczności: **3.** Atarot, Dibon, Jazer i Nimra, Cheszbón, Eleale, Sibma, Nebo i Beon, **4.** kraj, który Pan poddał społeczności Izraela, nadaje się szczególnie do hodowli bydła, a twoi słudzy posiadają [wiele] bydła. **5.** I mówili: Jeśli darzysz nas życzliwością, oddaj tę krainę w posiadanie sługom swoim. Nie prowadź nas przez Jordan! **6.** Mojżesz odpowiedział Gadytom i Rubenitom: Jakże to? Wasi bracia ruszą do walki, a wy chcecie tu spokojnie pozostać? **7.** Czemu odbieracie Izraelitom odwagę wejścia do kraju, który im dał Pan? **8.** Tak postępowali już przodkowie wasi, gdy ich z Kadesz-Barnea wysłałem na rozpoznanie kraju. **9.** Dotarli aż do doliny Eszkol i zbadali kraj, potem jednak odebrali Izraelitom odwagę do tego stopnia, że już nie chcieli iść do kraju, który im Pan przyobiecał. **10.** Tego dnia zapłonął Pan gniewem i przysiągł: **11.** Mężowie, którzy wyszli z Egiptu w wieku od dwudziestu lat wzwyż, nie zobaczą kraju, który poprzysiągłem dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, nie okazali Mi bowiem pełnego posłuszeństwa; **12.** oprócz Kaleba, syna Jefunnego Kenizyty, i Jozuego, syna Nuna, którzy okazali Panu pełne posłuszeństwo. **13.** Wtedy rozgniewał się Pan na Izraela i sprawił, że błąkał się on po pustyni przez czterdzieści lat, póki nie wymarło pokolenie, które uczyniło to, co jest złe w oczach Pana. **14.** A teraz stanęliście zamiast przodków waszych jako grzeszne potomstwo, by spotęgować gniew Pana przeciw Izraelowi. **15.** Gdy Mu się znowu sprzeciwicie, pozostawi was dalej na pustyni, i wy będziecie winni zguby całego ludu. **16.** Oni zaś przybliżyli się do niego i rzekli: Tu zbudujemy zagrody dla naszych stad i osiedla dla naszych rodzin. **17.** My jednak sami chcemy iść śpiesznie na czele Izraelitów, póki ich nie wprowadzimy na miejsce zamieszkania. Tymczasem rodziny nasze pozostaną zabezpieczone w umocnionych miastach, ze względu na mieszkańców [tego] kraju. **18.** Nie powrócimy jednak do swoich rodzin tak długo, póki każdy z Izraelitów nie otrzyma swego dziedzictwa. **19.** A my nie weźmiemy żadnego dziedzictwa z tamtej strony Jordanu i dalej, gdyż nasze posiadłości znajdują się tu, na wschód od Jordanu. **20.** Mojżesz odpowiedział im: Gdy postąpicie tak, jak powiedzieliście, gdy będziecie wobec Pana gotowi do walki **21.** i gdy wszyscy spośród was zdolni do walki przejdą Jordan w obecności Pana, aż On wypędzi przed sobą wszystkich nieprzyjaciół swoich, **22.** i gdy wówczas dopiero powrócicie, kiedy cały kraj będzie poddany Panu – wypełnicie swój obowiązek względem Pana i Izraela, kraj ten będzie waszą własnością wobec Pana. **23.** Gdybyście jednak nie wykonali tego, zgrzeszycie wobec Pana i wieście, że grzech wasz dosięgnie was. **24.** Budujcie więc miasta dla rodzin waszych i zagrody dla waszych stad, ale spełnijcie również to, co przyrzekliście swymi ustami. **25.** Gadyci i Rubenici oświadczyli Mojżeszowi: Słudzy twoi spełnią to, co nasz pan nakazał: **26.** Nasze dzieci, żony, nasze

trzody i całe bydło pozostaną tu w miastach Gileadu. **27.** Słudzy twoi jednak, wszyscy zdolni do walki, pociągną w obecności Pana na wojnę, jakeś to ty, nasz panie, powiedział. **28.** Wydał więc Mojżesz rozporządzenie kapłanowi Eleazarowi, Jozuemu, synowi Nuna, i głowom rodów pokoleń izraelskich. **29.** Rzekł do nich Mojżesz: Gdy wszyscy Gadyci i Rubenicy zdolni do walki ruszą z wami w obecności Pana przez Jordan na wojnę, i ziemia zostanie przez was podbita, dajcie im w posiadanie krainę Gilead. **30.** Jeśliby jednak wojownicy nie ruszyli z wami, otrzymają posiadłość pomiędzy wami w ziemi Kanaan. **31.** Gadyci i Rubenicy odrzekli na to: Uczynimy tak, jak Pan przykazał sługom twoim. **32.** My, wojownicy, ruszymy w obecności Pana do ziemi Kanaan, a posiadłości nasze zostaną wtedy z tej strony Jordanu. **33.** Dał więc Mojżesz Gadytom, Rubenitom i połowie pokolenia Manasses, syna Józefa, królestwo Sichona, króla Amorytów, oraz królestwo Oga, króla Baszanu, ziemię i miasta z ich okręgami, jak również miasta okoliczne kraju. **34.** Odbudowali więc Gadyci Dibon, Atarot i Aroer, **35.** następnie Atrot-Szofan, Jazer i Jogboha, **36.** Bet-Nimra i Bet-Haran, miasta obronne, a także zagrody dla stad. **37.** Rubenicy odbudowali Cheszbón, Eleale i Kiriataim, **38.** następnie Nebo, Baal-Meon ze zmianą nazwy oraz Sibma i nadali nazwy miastom, które odbudowali. **39.** Potomkowie Makira, syna Manasses, ruszyli do Gileadu, zdobyli go i wypędzili Amorytów, którzy tam mieszkali. **40.** Oddał więc Mojżesz Gilead Makirowi, synowi Manasses, on zaś tam się osiedlił. **41.** Również Jair, syn Manasses, wyruszył i zajął wsie [Amorytów], i nazwał je Osiedlami Jaira. **42.** W końcu wyruszył Nobach. Zdobył Kenat z przynależnymi doń miastami i nazwał je swoim własnym imieniem – Nobach.

Rozdział 33

1. Oto miejsca postojów Izraelitów, którzy swoimi oddziałami wojskowymi wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza i Aarona. **2.** Mojżesz zapisywał na rozkaz Pana miejsca, skąd rozpoczynał się dalszy ciąg pochodu. Takie to są owe miejsca postojów, z których ruszali dalej. **3.** W pierwszym miesiącu wyruszyli z Ramses. Był to piętnasty dzień pierwszego miesiąca, nazajutrz po Świącie Paschy, gdy Izraelici wyszli swobodnie na oczach wszystkich Egipcjan. **4.** A Egipcjanie w tym czasie grzebali wszystkich swoich pierworodnych, zabitych przez Pana. Pan dokonał sądu również nad ich bogami. **5.** Ruszyli więc Izraelici z Ramses i rozbili obóz w Sukkot. **6.** Z Sukkot ruszyli dalej i rozbili obóz w Etam, które jest położone na skraju pustyni. **7.** Następnie ruszyli z Etam i skierowali się do Pi-Hachiot położonego obok Baal-Sefon i rozbili obóz przed Migdol. **8.** Wyruszyli spod Pi-Hachiot, przeszli przez środek morza ku pustyni i po trzech dniach drogi przez pustynię rozbili obóz w Mara. **9.** Wyruszyli z Mara, przybyli do Elim. W Elim, gdzie było dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm, rozbili obóz. **10.** Wyruszywszy z Elim, rozbili obóz nad Morzem Czerwonym. **11.** Od Morza Czerwonego wyruszyli i rozbili obóz na pustyni Sin. **12.** Wyruszyli z pustyni Sin i rozbili obóz w Dofka. **13.** Wyruszyli z Dofka i rozbili obóz w Alusz. **14.** Wyruszyli z Alusz i rozbili obóz w Refidim. Tam zabrakło ludowi wody do picia. **15.** Wyruszyli z Refidim i rozbili obóz na pustyni Synaj. **16.** Wyruszyli z pustyni Synaj i rozbili obóz w Kibrot-

Hattaawa. **17.** Wyruszyli z Kibrot-Hattaawa i rozbili obóz w Chaserot. **18.** Wyruszyli z Chaserot i rozbili obóz w Ritma. **19.** Wyruszyli z Ritma i rozbili obóz w Rimmon-Peres. **20.** Wyruszyli z Rimmon-Peres i rozbili obóz w Libnie. **21.** Wyruszyli z Libny i rozbili obóz w Rissa. **22.** Wyruszyli z Rissa i rozbili obóz w Kehelata. **23.** Wyruszyli z Kehelata i rozbili obóz na górze Szafer. **24.** Wyruszyli od góry Szafer i rozbili obóz w Charada. **25.** Wyruszyli z Charada i rozbili obóz w Makelot. **26.** Wyruszyli z Makelot i rozbili obóz w Tachat. **27.** Wyruszyli z Tachat i rozbili obóz w Terach. **28.** Wyruszyli z Terach i rozbili obóz w Mitka. **29.** Wyruszyli z Mitka i rozbili obóz w Chaszmona. **30.** Wyruszyli z Chaszmona i rozbili obóz w Moserot. **31.** Wyruszyli z Moserot i rozbili obóz w Bene-Jaakan. **32.** Wyruszyli z Bene-Jaakan i rozbili obóz w Chor-Haggidgad. **33.** Wyruszyli z Chor-Haggidgad i rozbili obóz w Jotbata. **34.** Wyruszyli z Jotbata i rozbili obóz w Abrona. **35.** Wyruszyli z Abrona i rozbili obóz w Esjon-Geber. **36.** Wyruszyli z Esjon-Geber i rozbili obóz na pustyni Sin, czyli w Kadesz. **37.** Wyruszyli z Kadesz i rozbili obóz na górze Hor, na granicy ziemi Edomu. **38.** Stosownie do rozkazu Pana wstąpił kapłan Aaron na górę Hor i umarł tam w czterdziestym roku po wyjściu Izraelitów z ziemi egipskiej, pierwszego dnia piątego miesiąca. **39.** Aaron liczył wówczas, gdy umarł na górze Hor, sto dwadzieścia trzy lata. **40.** Król Aradu, położonego na południe od ziemi Kanaan, Kananejczyk, dowiedział się, że Izraelici nadciągają. **41.** Wyruszyli oni z góry Hor i rozbili obóz w Salmona. **42.** Wyruszyli z Salmona i rozbili obóz w Punon. **43.** Wyruszyli z Punon i rozbili obóz w Obot. **44.** Wyruszyli następnie z Obot i rozbili obóz w Ijje-Haabarim, na granicy Moabu. **45.** Wyruszyli z Ijjim i rozbili obóz w Dibon-Gad. **46.** Wyruszyli z Dibon-Gad i rozbili obóz w Almon-Diblataim. **47.** Wyruszyli z Almon-Diblataim i rozbili obóz na górach Abarim, naprzeciw Nebo. **48.** Wyruszyli z gór Abarim i rozbili obóz na stepach Moabu nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. **49.** Obozowali na stepach Moabu nad Jordanem między Bet-Hajeszimot i Abel-Szittim. **50.** Tak mówił Pan do Mojżesza na stepach Moabu, naprzeciw Jerycha: **51.** To powiedz Izraelitom: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan, **52.** macie wypędzić wszystkich mieszkańców kraju przed sobą. Zniszczycie wszystkie wyobrażenia bogów, podobnie wszystkie posągi ulane z metalu, a wszystkie wyżyny spustoszycie. **53.** Weźmiecie następnie kraj w posiadanie i będziecie w nim mieszkali, albowiem Ja dałem wam tę ziemię w posiadanie. **54.** Podzielicie losem ziemię jako dziedzictwo dla poszczególnych pokoleń. Temu, które ma więcej ludzi, dacie większe dziedzictwo, a temu, które ma mniej – mniejsze. Co komu losem przypadnie, to będzie do niego należało. Macie im według pokoleń przydzielić posiadłość. **55.** Jeśli jednak mieszkańców kraju nie wypędzicie przed sobą, będą ci, którzy pozostaną, jakby cierniami dla waszych oczu i kolcami dla waszych boków; oni to będą was uciskać w kraju, gdzie zamieszkacie. **56.** Wtedy uczynię wam to, co im zamierzałem uczynić.

Rozdział 34

1. Mówił dalej Pan do Mojżesza: **2.** Daj Izraelitom następujący rozkaz: Gdy przyjdziecie do ziemi Kanaan, wtedy obszarem, który wam przypadnie jako dziedzictwo, będzie ziemia Kanaan w swoich

granicach. **3.** Południowa jej strona ciągnąć się będzie dla was od pustyni Sin aż do Edomu. Wasza południowa granica wyjdzie na wschodzie z krańca Morza Słonego. **4.** Następnie skieruje się ku południowi ku Wzgórzu Skorpionów, przebiegnie przez Sin na południe od Kadesz-Barnea. Stąd pójdzie do Chasar-Addar i ciągnąć się będzie do Asmon. **5.** Od Asmon pobiegnie w kierunku Potoku Egipskiego i zakończy się przy morzu. **6.** Waszą granicą zachodnią będzie Wielkie Morze – to jest dla was granica zachodnia. **7.** Wasza granica północna tak pobiegnie: poprowadzicie ją od Wielkiego Morza aż do góry Hor. **8.** Od góry Hor poprowadzicie do Wejścia do Chamat. Granica będzie sięgać do Sedad. **9.** Następnie pobiegnie dalej do Zifron i zakończy się w Chasar-Enan – to będzie wasza północna granica. **10.** Wschodnią granicę poprowadzicie od Chasar-Enan do Szebam. **11.** Od Szebam pobiegnie granica w dół w kierunku Haribla na wschód od Ain. Potem pójdzie dalej przez góry na wschód od jeziora Kinneret. **12.** Następnie będzie biegła wzdłuż Jordanu i zakończy się przy Morzu Słonym. To będzie wasz kraj ze swymi granicami dokoła. **13.** Wtedy Mojżesz dał taki nakaz Izraelitom: To jest kraj, który macie podzielić losem, a który Pan nakazał dać dziewięciu i pół pokoleniom. **14.** Pokolenie bowiem Rubenitów otrzymało już posiadłość dla swoich rodzin, podobnie pokolenie Gadytów i połowa pokolenia Manasses. Oni otrzymali już swoje dziedzictwo. **15.** Te dwa i pół pokolenia otrzymały swoje dziedzictwo z tamtej strony Jordanu naprzeciw Jerycha, na wschodzie. **16.** Tak mówił dalej Pan do Mojżesza: **17.** Oto imiona ludzi, którzy wam podzielą ziemię: kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna. **18.** Weźmiecie dalej z każdego pokolenia jednego księcia celem dokonania podziału. **19.** A oto imiona tych ludzi: dla pokolenia Judy – Kaleb, syn Jefunego. **20.** Dla pokolenia Symeona – Samuel, syn Ammihuda. **21.** Dla pokolenia Beniamina – Elidad, syn Kislona. **22.** Dla pokolenia Dana – książę Bukki, syn Jogiego. **23.** Dla potomków Józefa: dla pokolenia Manasses – książę Channiel, syn Efoda; **24.** dla pokolenia Efraima – książę Kemuel, syn Sziftana. **25.** Dla pokolenia Zabulona – książę Elisafan, syn Parnaka. **26.** Dla pokolenia Issachara – książę Paltiel, syn Azzana. **27.** Dla pokolenia Asera – książę Achiud, syn Szelomiego. **28.** Dla pokolenia Neftalego – książę Pedahel, syn Ammihuda. **29.** Oto są ci, których Pan wyznaczył, by podzielili ziemię Kanaan jako dziedzictwo pomiędzy Izraelitów.

Rozdział 35

1. Mówił Pan do Mojżesza na stepach Moabu w pobliżu Jordanu, naprzeciw Jerycha te słowa: **2.** Rozkaż Izraelitom, niech oddadzą lewitom w dziedziczne posiadanie miasta, w których by mieszkali, i pastwiska dokoła miast. **3.** Miasta będą im służyć za mieszkanie, a należące do nich pastwiska będą dla ich bydła, trzód i wszelkich zwierząt. **4.** Pastwiska miast, które oddacie do użytku lewitom, mają się rozciągać na tysiąc łokci dokoła jego murów. **5.** Odmierzcie poza miastem dwa tysiące łokci od strony wschodniej, dwa tysiące łokci od strony południowej, dwa tysiące łokci od strony zachodniej i dwa tysiące łokci od strony północnej, by samo miasto leżało w środku to będą pastwiska owych miast. **6.** Z miast, które oddacie lewitom, będzie sześć miast ucieczki, by zabójca do nich mógł się schronić, a prócz tego oddacie

im jeszcze czterdzieści dwa miasta. **7.** Liczba zatem miast, które wraz z pastwiskami należeć mają do lewitów, wynosić będzie czterdzieści osiem. **8.** Przy wyborze miast, które oddacie z dziedzictwa Izraelitów, weźmiecie z większego pokolenia większą ich liczbę, a z mniejszego mniejszą. Każde [pokolenie] winno odstąpić stosownie do otrzymanego dziedzictwa odpowiednią liczbę miast lewitom. **9.** Tak mówił dalej Pan do Mojżesza: **10.** Powiedz Izraelitom, co następuje: Gdy wejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan, **11.** wybierzcie sobie miasta, które służyć wam będą za miasta ucieczki; tam będzie mógł się schronić zabójca, który zabił drugiego nieumyślnie. **12.** Miasta te będą dla was schronieniem przed mścicielem krwi, by zabójca nie poniósł śmierci, aż stanie przed sądem społeczności. **13.** Co do miast, które macie ustanowić, to powinniście mieć sześć miast ucieczki. **14.** Trzy miasta za Jordanem i trzy w ziemi Kanaan będą służyć za miasta ucieczki. **15.** Owych sześć miast winno służyć za schronienie zarówno Izraelitom, jak i przybyszom osiadłym wśród was; tam może uciekać każdy, kto zabił drugiego nieumyślnie. **16.** Jeżeli kogoś jednak tak pobił przedmiotem żelaznym, iż tamten umarł, jest zabójcą, a jako taki musi zostać zabity. **17.** Gdy kogoś uderzył kamieniem, którym można zabić, i ten [uderzony] umarł, jest zabójcą i jako taki musi zostać zabity. **18.** Gdyby kogoś jakimś przedmiotem drewnianym tak pobił, iż ów [człowiek] umarł, a można było tym narzędziem śmierć zadać, jest zabójcą i jako taki musi umrzeć. **19.** Zabójcę winien zabić mściciel krwi; gdziekolwiek go spotka, może go zabić. **20.** Gdyby ktoś drugiemu zadał cios z nienawiści albo rzucił się na niego w zbrodniczym zamiarze, tak iż tamten umarł, **21.** albo gdyby w złości zadał ręką cios śmiertelny, wtedy ten, który uderzył, musi być zabity; jest bowiem zabójcą i mściciel krwi może go zabić, kiedy go spotka. **22.** Gdy mu jednak zadał cios nie z nienawiści albo gdy rzucił na niego jakimkolwiek przedmiotem, ale nie w zamiarze zabicia, **23.** lub też nie widząc, spuścił na niego kamień, który może zabić, tak iż tamten rzeczywiście umarł, chociaż nie był mu nieprzyjazny i nie chciał mu nic złego uczynić, **24.** wtedy według powyższych zasad społeczność rozstrzygnie pomiędzy zabójcą a mścicielem krwi. **25.** Społeczność zabezpieczy go przed zemstą mściciela krwi i przyjmie go z powrotem do miasta ucieczki, gdzie się schronił, i będzie tam przebywał aż do śmierci arcykapłana, który jest namaszczonej olejem świętym. **26.** Gdy jednak zabójca opuści obręb swego miasta ucieczki, do którego się schronił, **27.** i gdy go mściciel krwi spotka poza obrębem miasta ucieczki, wtedy mściciel krwi nie ponosi winy, gdy zgładzi zabójcę. **28.** Do śmierci bowiem arcykapłana winien zabójca przebywać w swoim mieście ucieczki. Natomiast po śmierci arcykapłana może wrócić do swojej dziedzicznej posiadłości. **29.** Te nakazy powinny być dla was prawem po wszystkie pokolenia i na wszystkich miejscach waszego pobytu. **30.** Jeżeli ktoś popełni zabójstwo, skazuje się go na śmierć na podstawie zeznań świadków; jednak zeznanie jednego świadka nie wystarczy do wydania wyroku śmierci. **31.** Nie możecie przyjmować żadnego okupu za życie zabójcy, który winien jest śmierci. Musi zostać zabity. **32.** Nie możecie również od tego, który się schronił do miasta ucieczki, przyjmować żadnego okupu w tym celu, by mógł wrócić przed śmiercią arcykapłana i mieszkać w [swojej] ojcowiznie. **33.** Nie będziecie bezczęścili kraju, w którym mieszkacie. Krew

bezczęści ziemię i nie ma innego zadośćuczynienia za krew przelaną, jak tylko krew tego, który ją przelał. **34.** Nie płamcie przeto ziemi, w której mieszkacie, pośrodku której jest również moje mieszkanie. Ja bowiem, Pan, mieszkam wśród Izraelitów.

Rozdział 36

1. Stawili się naczelnicy rodzin pokoleń synów Gileada, syna Makira, który był synem Manassesa z pokoleń potomków Józefa, i przedstawili Mojżeszowi oraz książętom, naczelnikom pokoleń, **2.** następującą sprawę: Pan nakazał tobie, panu naszemu, dać Izraelitom losem kraj w dziedzictwo. Otrzymał również pan nasz od Pana [Boga] polecenie, żeby dać dziedzictwo naszego brata, Selofchada, jego córkom. **3.** Gdy one poślubią męża z innego pokolenia Izraelitów, ich część będzie odłączona od działu naszych przodków, a dodana zostanie do działu pokolenia, z którego mężów poślubią, więc nasza część otrzymana losem zmaleje. **4.** Gdy nastanie dla Izraela rok jubileuszowy, wtedy ich dziedzictwo będzie na zawsze już należało do pokolenia, do którego weszły [przez małżeństwo], a posiadłość pokolenia naszych przodków pomniejszy się właśnie o ich dziedzictwo. **5.** Wtedy Mojżesz dał taki rozkaz Izraelitom na polecenie Pana: Słuszne jest zapatrywanie pokolenia potomków Józefa. **6.** Oto, co Pan rozporządził w sprawie córek Selofchada: Mogą wyjść za mąż, jeśli zechcą, ale mogą poślubić jedynie męża z rodu swego pokolenia, **7.** aby dziedzictwo Izraelitów nie przechodziło z jednego pokolenia na drugie. Owszem, każdy Izraelita winien utrzymać dziedzictwo swego pokolenia. **8.** Każda panna, która posiada w jakimś pokoleniu dziedzictwo, może wziąć męża tylko z rodu swego pokolenia, by Izraelici zachowali dziedzictwo swoich przodków **9.** i aby majątek dziedziczny nie przechodził z jednego pokolenia na drugie. Owszem, pokolenia Izraelitów winny się trzymać swoich posiadłości dziedzicznych. **10.** Córki Selofchada postąpiły według rozkazu Pana, wydanego Mojżeszowi. **11.** Poślubiły więc córki Selofchada: Machla, Tirsa, Chogla, Milka i Noa synów swoich stryjów. **12.** Poślubiły więc mężów z pokolenia Manassesa, syna Józefa, i tak pozostało ich dziedzictwo przy pokoleniu, do którego należał ród ich ojca. **13.** To są przykazania i prawa, które na stepach Moabu nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, Pan dał Izraelitom za pośrednictwem Mojżesza.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.